Nr 78 **Dnia 20 marca.** **Niedziela.** **Dnia 8 (20) marca 1887 r.**

ERATA
rszawskiego
...a porannym):
wie: rocznie
...rs. 4 kop. 50,
...e rs. 2 kop. 25, miesię-
...op. 75.
...odnoszenie do domu do-
...się miesięcznie kop. 5.
... **pro...incji i w Cesar-**
ie: rocznie rs. 12, półrocznie
... kwartalnie rs. 3, miesię-
...znie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Dziś: Archippa W. i Wincentego B.
Poniedziałek: Benedykta Opata.
Wtorek: Boguchwała i Oktawjana.
Środa: Katarzyny Kr. Szwedz. P.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 5.
Zachód „ „ 6 „ 11.
Długość dnia godzin 12 „ 6.
Przybyło „ „ 4 „ 28.

Wschód księżyca o godzinie 4 minut 27 r.
Zachód „ „ 1 „ 55 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 2.
Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 4° R.

Czwar.: Marka i Tymoteusza M. M.
Piątek: **Zwiastowanie N. M. P.**
Sobota: Ludgera Biskupa.
Nied.: Ruperta B. i Aleksandra Ż.

Redakcja. Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

Józef Ignacy Kraszewski

zakończył żywot wielkiej zasługi narodowej,

wczoraj w sobotę, w dzień św. Józefa, o godzinie 3 minut 38 po południu,

w Genewie.

Consumatum est!... W dniu wczorajszym, w dzień swych imienin, po południu, Józef Ignacy Kraszewski po raz ostatni rzucił gasnącym wzrokiem w stronę tej ziemi, której był wiernym zawsze i najdroższym synem.

Życzeniom, które w tym dniu ze wszystkich okolic kraju, ze wszystkich siedzib naszych ziomków na całym obszarze świata, przesłano do Jego łoża, nie było danem się spełnić, gorące modły, które o przedłużenie dni Jego zanoszono, nie miały być wysłuchane...

Po olbrzymie myśli, po tytanie pracy pozostała już tylko wątła, schorzała cielesna powłoka, wielkie serce bić przestało na zawsze, promienna gwiazda genjalnej inteligencji zagasła, duch potężny uleciał pomiędzy pokrewne duchy.

Stało się zadość nieubłaganemu prawu natury. Po 75-ciu latach pełnego zasług życia, a 58-iu niezmordowanej, niezrównanie rozległej, nieprzerwanej do ostatniej chwili działalności piśmienniczej, Kraszewski zstąpił do grobu.

Jaką stratę kraj nasz i piśmiennictwo przez zgon Jego ponosi, nie pora ważyć i określać. Nie ma wpośród całego naszego społeczeństwa ani jednego inteligentnego człowieka, któryby jej nie czuł i nie pojmował jej ogromu. Ubył z szeregu pracownik najdzielniejszy i najwytrwalszy, ustąpił jeden, ale taki, którego dziesięciu dzielnych i wytrwałych nie zastąpi.

Zgon jego ma wyjątkową doniosłość, gdyż był to Mąż wyjątkowy. Próżno przebiegalibyśmy myślą dzieje piśmiennictwa współczesnego wszystkich narodów, daremnie wertowalibyśmy słowniki bibljograficzne—pisarza, któryby równie bogatą, równie kolosalną pozostawił po sobie spuściznę literacką, nie znajdziemy.

Niemniej wyjątkową i fenomenalną jak pracowitość była Kraszewskiego wszechstronność. Innym życie całe wyczerpuje praca w jednym zakresie wiedzy i w jednym kierunku twórczości, On zdawał się ogarniać wszystkie zakresy i wszystkie kierunki, a przynajmniej w tylu jednocześnie pracował, w każdym poważne i przodujące zajmując stanowisko, że gdy się przypatrujemy tej różnolitości i temu ogromowi, nie możemy prawie pojąć jak się to wszystko zrodzić mogło pod jedną czaszką, jakim sposobem taka potęga duchowa mogła się skupiać i zamykać w jednym wątłym i skołatanym organizmie.

Kraszewski był poetą i historykiem, powieściopisarzem i dramaturgiem, starożytnikiem i estetykiem, filologiem, dziennikarzem, rysownikiem, muzykiem... nie podejmujemy się wyliczyć wszystkich Jego uzdolnień i wszystkich działalności zakresów... i na każdem polu tej działalności położył zasługi niepospolite, które już same przez się zdobyć Mu mogły głośne imię i zyskać wdzięczną pamięć u potomnych.

Ogrom pracy może jednak tylko zdumiewać, donioślejsze znaczenie i wyższą wagę ma jej wpływ na społeczeństwo.

Otóż pod tym względem Kraszewski bardziej się jeszcze zasłużył ziemi rodzinnej, niż pół tysiącem tomów, któremi jej piśmiennictwo zbogacił.

Stanął do pracy w chwili, gdy najmniej może odczuwano jej potrzeby. Przykładem swoim porwał i zachęcił innych, obudził śpiących, wskrzesił energję w tych, którym już opadały ręce. Jak żołnierz broni tak On pióra nie złożył ani na chwilę, pomimo przeszkód i przeciwności, a zawsze wiernie i niezłomnie służbę swą święcił jednym, wzniosłym ideałom.

Jeżeli trudno prace jego policzyć, to trudniej niezawodnie ocenić i zmierzyć wpływ i pożytek, jaki ogółowi przyniosły. Dawno już, przed czterema przeszło lat dziesiątkami, powiedziano że kraj cały czytać polskie książki nauczył, i ta pierwsza, w młodych jeszcze latach położona zasługa będzie niespożytym piedestałem jego pomnika.

Nie będziemy na tem miejscu podawali dat bjograficznych z jego żywota. Pod przygnębiającem wrażeniem tylko co otrzymanej wiadomości trudno o spokój potrzebny do ich spisania. Znane są zresztą wszystkim, więc w tem wspomnieniu zbyteczne. Godzi się tylko zaznaczyć tutaj, że ten Mąż znakomity, ten Pisarz europejskiego imienia, zarówno czczony i szanowany przez swoich i przez obcych, ten Człowiek, którego czystości pobudek i dążeń nawet sąd lipski, w chwili gdy go potępiał, zmuszony był oddać świadectwo—oprócz szczęścia, jakie w pracy znajdował, niewiele w życiu zaznał tego, cośmy w ogóle szczęściem nazywać przywykli.

Zachód dni swoich spędził na obczyźnie, w ostatnich zaś latach życia, po jubileuszu, w którym kraj złożył mu świetny a zasłużony wyraz swej czci i wdzięczności, uginać się musiał pod ciosami, spadającemi z coraz większą gwałtownością.

Klęska za klęską dotykała pochylonego starca, grom za gromem w niego uderzał, a były to klęski i gromy jakby dobrane do miary sił Męża, którego zwykłym ciosem złamać i skruszyć nie było można.

Aresztowanie, sąd, więzienie, utrata szczątków wyczerpanego już mienia, przenosiny z konieczności, wreszcie trzęsienie ziemi i przymusowy przejazd schorzałego do innego miasta i kraju, podczas zimy, która jakby umyślnie rozsrożyła się niezwykle w okolicach do jej łagodności nawykłych — oto smutne pochodnie, które przyświecały ostatnim dniom Jego życia.

Na ręku jednego z najdzielniejszych braci po piórze, Zygmunta Miłkowskiego (T. T. Jeża), zakończył Kraszewski dni swoje w zajeździe genewskim, noszącym godło „Pokoju”, którego tak mało w ostatnich dniach życia swego zaznawał. Gdzie spoczną śmiertelne Jego szczątki nie jest jeszcze w tej chwili zdecydowanem. Sądzimy jednak, żeztylko ziemia, która wydała takiego Syna, przyjąć może jego prochy i że jedynem miejscem dla nich odpowiedniem jest grobowiec zasłużonych w Krakowie.

Nad grobem.

...Była baśń cudna. Plecie się, a plecie,
Coraz to nowym wątkiem migocąca,
A taka cicha—jak światło miesiąca,
A taka wonna—jak pól naszych kwiecie.

I baśń się owa snuła przez pół wieka,
Grając echami po całej ziemicy;
Szła, choć z obczyzny, z rodzimej skarbnicy,
Z duszy jednego Tytana-człowieka.

I był ów człowiek—jak Lechja szeroka —
W sercach miljonów zapisany żywo,
I był on sercom tym—jako ogniwo,
I był on ziemi tej—źrenicą oka.

. . . .

Aż—z pól Helwecji idzie wieść żałoby,
Od sinych jezior, z gór siwych oddechem
Idzie z wichrami pogrzebowym echem,
Że znów grób przybył między polskie groby.

I baśń skonała... Ostatnia jej zwrotka
Ku swojskim polom westchnieniem wzleciała,
I w dal pobiegła, jak ptaszyna mała,
Gdzie ty, o ziemio, o matko, o słodka...

Legł Tytan—nad nim zadumane szczyty
Podparły niebios lazurowe stropy,
I fale jezior rzuciły pod stopy,
Niby całuny—zimne wód błękity.

Na obcej ziemi zamknięto mu oczy...
Lecz hymn, z wód „Czterech kantonów" ze-
[rwany,
Śpiewał przy zgonie Starca jak organy
I sen ostatni nawiewał, uroczy...

Śpij! boje życia skończone i waśni,
Grób masz w miljonach serc i we łzie bra-
[tniej.
Śpij cicho, Starcze, a sen twój ostatni
Niech się nam wyśni z cudnej, starej baśni...

Bożydar.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Polemira; jutro Błogosława.

Nabożeństwa: W kościele św. Jacka przy ulicy Freta o 10-ej zrana wotywa ku czci Matki Boskiej różańcowej; w kościołach: św. Marcina przy ulicy Piwnej i N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze odpusty ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny; w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście o $3^1/_2$ po południu nieszpory, rozpoczynające odpust ku czci św. Benedykta, opata; o 4-ej po południn czwarte nabożeństwa pasyjne w następujących kościołach: św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, św. Trójcy na Solcu, św. Krzyża na Krak.-Przedm., śś. Piotra i Pawła na Koszykach, św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, N. Panny Marji na Nowem-Mieście, Wszystkich świętych na Grzybowie, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, św. Ducha przy ulicy Freta, św. Marcina przy ulicy Piwnej, N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, św. Karola Boromeusza na Powązkach, N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej—i w kaplicach: Towarzystwa dobroczynności na Krak.-Przedm., instytutu św. Kazimierza na Tamce i szpitala Dzieciątka Jezus na placu Wareckim.

Wystawy: Na dochód Towarzystwa dobroczyuności wystawa obrazów i przedmiotów starożytnych. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do zmierzchu.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Zabawy: Rozrywka dla dzieci. (Tattersal na Ordynackiem—4-ta po południu.)

Koncerta: Na dochód studentów instytutu weterynaryjnego koncert ze współudziałem Dawydowa. (Sala ratuszowa—1-sza z południa.)— Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5-ta po południu.)—Dla członków stowarzyszenia subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy raut muzyczny. (Lokal stowarzyszenia, Miodowa—7-ma wieczorem.)

Widowiska: Na dochód sierot, starców i kalek, pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostających, przedstawienie amatorskie: „Swaty na parkanie", „Ciotka na wydaniu" i „Ze strachu" (Mysz), oraz żywe obrazy: „Rebeka przy studni" i „Lirnik". (Teatrzyk dobroczynności—$7^1/_2$ wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Pan Twardowski", jutro „Chata za wsią"; — Rozmaitości: dziś „W Alpach", „Złoty cielec" i „Mąż pieszczony", jutro „Dzisiejsi", „Pan Benet" i „Stryj przyjechał"; — Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Kawaler-wdowiec", jutro „Baron cygański". ($7^1/_2$ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Z sali odczytów.

Wczorajszy odczyt p. Kozłowskiego „O przemyśle górniczym w dawnej Polsce" ściągnął mniej publiczności, niż zwyczajnie dotychczas na prelekcjach bywało, co świętem Józefów usprawiedliwić można.

P. Kozłowski w starannie opracowanym wykładzie przedstawił początek i stan produkcji górniczej u nas, a to na podstawie rozmaitych źródeł historycznych, podań i kronik. Jak się z tego okazuje, górnictwo już w XII-ym w. znajdowało się u nas w kwitnącym i bardzo, jak na owe czasy, rozwiniętym stanie.

Kopalnie ówczesne istniały w rozmaitych miejscowościach, rozmieszczonych na pokładach skał wapienia muszlowego, które ciągnęły się dwoma głównemi pasmami, a to od Bytonia do Trzebini i od Siewierza do Olkusza. Głównemi produktami kopalnemi były rudy galmanu i rudy ołowiane, które to ostatnie eksploatowano głównie dla wydobywania z nich srebra. W ogóle, jak się zdaje, początkowo zupełnie nie umiano oceniać wartości cynku, a do ołowiu małą przywiązywano wagę. Tajemnicą jest dla nas, jakim sposobem zdobyto umiejętność wyzyskiwania srebra z rud ołowianych, zawierających około 1% tego szlachetnego metalu, to jednak pewna, że posiadano tę sztukę już w bardzo dawnych czasach. Dowodem tego liczne ozdoby srebrne i drobne przedmioty, znajdowane w starosłowiańskich grobowcach.

Do głównych kopalń należały siewierskie, sławkowskie, olkuskie najsławniejsze ze wszystkich, oraz bytońskie i trzebińskie, które eksploato[illegible] kolejno, a, w miarę wyczerpywania się, rzuca[illegible] przystępowano do wyszukiwania nowych.

Prelegent zwrócił uwagę na smutny rzeczywiście fakt, że obcokrajowcy, a szczególniej niemcy, więcej się interesują sprawą naszych bogactw w łonie ziemi złożonych niż my sami, to też następstwem tego jest, że coraz więcej tych kopalń przechodzi w ręce naszych zachodnich sąsiadów i zagraża nam zupełne opanowanie przez nich przemysłu górniczego na ziemiach polskich, jeśli dalej tak pójdzie.

Wartoby, aby przestroga prelegenta nie przebrzmiała bez skutku.

J. Gr.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Magistrat warszawski otrzymał upoważnienie do wypłaty 5113 rs. na wybrukowanie dziedzińca na cmentarzu brudnowskim, oraz 6761 rs. na wybrukowanie ul. Zaokopowej i części Ciepłej; roboty te zostaną wkrótce oddane z licytacji prywatnym przedsiębiorcom.

= Kasa oszczędności w tutejszym magistracie liczy obecnie 39,323 uczestników, którzy posiadają ogółem 1,724,344 rs. $39^1/_2$ kop. kapitału.

= Zarządy tutejszych kolei otrzymały wczoraj zawiadomienie drogą telegraficzną, iż z powodu zasp śnieżnych zarządy dróg Orłowsko-Griażskiej i Kozłowo-Rostowskiej nie przyjmują odpowiedzialności za terminową dostawę towarów, zaś na drodze Griazie-Carycyńskiej pomiędzy stacjami Carycyn-Aleksikowo ruch został zupełnie wstrzymany.

= Opłata od psów, utrzymywanych w Warszawie i na Pradze, po 1 rs. od sztuki, powinna być uiszczona za r. b. przed 13-tym kwietnia r. b. Po tym terminie, oprócz opłaty rublowej, pobierana będzie od kontrybuentów zalegających kara po 2 rs. od psa.

= Piętnaste ogólne zebranie akcjonarjuszów warszawskiego banku dyskontowego odbędzie się dnia 30-go kwietnia, o godzinie 2-ej po południu, w lokalu bankowym. Porządek obrad obejmuje: sprawozdanie z r. 1886-go, wybory i podanie Towarzystwa dobroczynności o zapomogę.

= W dniu dzisiejszym w godzinach południowych prof. Kapustin ze studentami V-go kursu wydziału medycznego zwiedzać będą roboty kanalizacyjne; w ubiegłą niedzielę studenci zwiedzali roboty wodociągowe na Czerniakowskiej i Koszykach.

= Ś. p. Andrzej Apolinary Napolski ofiarował następujące zapisy: dla Towarzystwa dobroczynności warszawskiego 100 rs., dla ubogich pozbawionych wzroku 200 rs. i na wsparcia dla wstydzących się żebrać 200 rs.

= W uniwersytecie warszawskim został mianowany profesorem zwyczajnym na katedrze chemji p. Potylicyn.

= Synowie Kraszewskiego, wezwani telegraficznie przez dra Laskowskiego, w dniu wczorajszym udali się do Genewy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dziś: „Pan Twardowski"; jutro: „Chata za wsią"; we wtorek: „Faust" (występ pani Friderici); w środę: „Gennaro"; w czwartek: „Faworyta" (występ panny Hermanówny); w piątek: „Zbójcy"; w sobotę: „Halka"; w niedzielę: „Noe".

Teatr Rozmaitości:

Dziś: „W Alpach", „Złoty cielec" i „Mąż pieszczony"; jutro: „Dzisiejsi", „Pan Benet" i „Stryj przyjechał"; we wtorek: „Mieszczanie na prowincji"; w środę: „Nietoperze"; w czwartek: „Nie igra się z miłością"; w piątek: „On będzie moim" i „Sztuka przypodobania się"; w sobotę: „My się kochamy"; w niedzielę: „Fałszywi poczciwcy".

Teatr Mały:

Dziś: „Kawaler-wdowiec"; jutro: „Baron cygański"; we wtorek: „Stacja Champbaudet" (pierwszy raz); w środę: przedstawienie zawieszone; w czwartek: „Stacja Champbaudet"; w piątek: „Gennaro"; w sobotę „Gasparone"; w niedzielę: „Stacja Champbaudet".

* Marcelina Sembrich Kochańska rozpoczyna w d. 24-ym b. m. szereg występów gościnnych w nadwornej operze wiedeńskiej.

= Na studentów weterynarji.

W dzisiejszym koncercie na dochód szkoły weterynarji, w którym, jak donosiliśmy, przyjmie udział Dawydow, wystąpią także na estradzie: pani Leszczyńska, panna Wisnowska, p. Kotarbiński, panna Bakszewiczówna (śpiew), p. Iwanowska (fortepian) i p. Cwerner (śpiew).

Orkiestrą dyrygować będzie pan Zygmunt Noskowski.

Koncert, jak wiadomo, ma się odbyć o godzinie 1-ej po południu w sali ratuszowej, a cel jego sympatyczny i urozmaicony program, zbytecznem czyni zachęcanie publiczności do licznego zgromadzenia się.

= „Pan Twardowski" w Pradze.

Znany balet z muzyką A. Sonnenfelda p. t. „Pan Twardowski" ma być wystawiony w teatrze narodowym w Pradze czeskiej w połowie przyszłego miesiąca.

Wystawieniem baletu zajmuje się p. Mendez, przebywający obecnie w czeskiej stolicy.

= Wystawa czeska.

Pewien tutejszy pedagog czech nosi się z zamiarem urządzenia w Warszawie wystawy, która będzie miała na celu przedstawienie obecnego stanu przemysłu czeskiego.

Inicjator pracuje nad przygotowaniem szczegółowego planu, który urzeczywistniony będzie w roku przyszłym.

= Dla nauki.

Z powodu 25-letniego jubileuszu politechniki w Rydze, b. wychowańcy zakładu powzięli projekt zebrania między sobą kapitału, od którego procent ma być przeznaczony na nagrody za prace i badania naukowe.

W tym celu wybranym został komitet, do którego wybrano między innymi z b. wychowańców pp. Stanisława Praussa i Zygmunta Zubrzyckiego.

= Zamknięcie konkursu.

W dniu wczorajszym, o godzinie 3-ej po południu, upłynął ostateczny termin składania planów na konkurs budowy kościoła na Pradze.

Wszystkich planów nadesłano 21.

Oto ich szczegółowy wykaz z wymienieniem godeł w dewizach lub znakach, które określamy słowami wraz z podaniem liczby rysunków:

1) Równanie algebraiczne $\frac{a}{b}=\frac{x}{y}$ w kole, rysunków 8.
2) Gwiazda z czerwonem kółkiem wewnątrz, rysunków 7.
3) *Sursum corda*, rysunków 4.
4) *Non omnia possumus omnes*, rysunków 9.
5) Wiązanka z kwiatów, rysunków 7.
6) *Foederis arca*, rysunków 7.
7) *Ad majorem Dei Gloriam*, rysunków 7.
8) *Ave Maria*, rysunków 7.
9) *Helikon*, rysunków 6.
10) „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek", rysunków 7.
11) Kotwica czterozębna, rysunków 8.
12) W kole kotwica dwuzębna, rysunków 8.
13) „Moja myśl", rysunków 8.
14) *Soli Deo gloria*, rysunków 8.
15) Liczba 5 w kole, rysunków 6.
16) Gwiazda na kamieniu, rysunków 6.

17) Godła wiary i nadziei (krzyż i kotwica), rysunków 7.

18) „Dary”, rysunków 7.

19) *Lux*, rysunków 8.

20) Koło czerwone, rysunków 6.

21) Podobizna kościoła Panny Marji w Wilnie, rysunków 7.

Konkurs więc nad wszelkie spodziewanie licznie został obesłany.

Czy jakość odpowie ilości, zobaczymy po orzeczeniu sędziów konkursowych, którzy za tydzień zbiorą się celem wszechstronnego zbadania projektów.

Dla budowniczych zamiejscowych, stosownie do warunków konkursu, przysługuje ten tydzień, a więc nowe prace mogą jeszcze przybyć.

= Wystawa sztuki i starożytności.

Kilka dni niepogody źle oddziałały na stan kasy wystawy, gdyż i wczoraj zaledwie 300 osób podano w wykazie.

Katalog wszyscy kupują, gdyż inaczej trzeba się błąkać po wystawie, nie wiedząc co się na niej znajduje.

Z nowych okazów przybyły wczoraj od p. Wapińskiego rozmaite piękne klejnoty starożytne.

Hr. de Fleury nadesłał cenne posążki marmurowe, dłuta dawnych mistrzów-rzeźbiarzy.

Szczupły dział wykopalisk powiększył znakomicie swym zbiorem p. Jagmin.

Są to okazy bronzu i krzemienia, wykopanego w dwóch miejscowościach, pod Grodnem i w okolicach Radomia.

Od dwóch dni obchodzi wystawę ajent holenderski, p. Homburger.

Chce on kupić sporo przedmiotów, ale od tych wystawców, którzy nic do zbycia nie mają.

Właściciel wspaniałego gobelinu p. S. dał ajentowi stanowczą odmowę.

Podobnież ktoś inny postąpił z czterema filiżankami.

Malowidło jest nader charakterystyczne a filiżanki przedstawiają unikat w dziedzinie porcelany, więc ajent ofiarował z górą 1,500 rs.

Zdaje się, iż ajent starożytności nic na wystawie nie zarobi, o te przedmioty bowiem, których właściciele chcą się pozbyć, nawet nie traktuje.

Przeglądając wykaz ich, wyjawił tylko zdumienie z powodu wygórowanych cen, o czem wspominaliśmy już przed paroma dniami.

= Teatr amatorski.

Słyszeliśmy, że kolonja francuska na korzyść ubogich swoich zamierza urządzić widowisko sceniczne.

Grane będą trzy jednoaktówki, w których udział przyjmą sami francuzi.

= Szkoła dentystów.

Pewną miarą skarłowacenia ludzkości jest znaczny rozwój dentystyki, gdyż dzisiaj osoby ze zdrowemi zębami, nawet w młodych latach, należą do szczególnych wyjątków.

Nie dalej jak przed 30-tu laty w Warszawie było 4-ch dentystów, a teraz, według kalendarzy, jest ich 51.

Są między nimi bez zaprzeczenia kompletnie uzdolnieni jako dentyści-mechanicy i dentyści-lekarze, z dyplomami zupełnego ukończenia studjów medycznych, lecz iluż bywa nieobjętych wykazami kalendarzowemi szarlatanów, zwłaszcza na prowincji!

Niedawno departament medyczny przez odnośne urzędy lekarskie ściśle ograniczył praktykę dentystów-felczerów, nadużycia jednak wciąż się zdarzają, a kontrola okazuje się trudną.

Tylko założenie szkoły dentystycznej, z programem teoretycznym i praktycznym, może złemu zapobiedz.

Taką właśnie szkołę zakłada w naszem mieście p. Kacprowicz lekarz-dentysta, posiadający dyplom doktora medycyny, a specjalnie uzdolniony w klinikach dentystycznych w Wiedniu i Lipsku.

Odpowiedni program szkoły, z przychylną opinją władzy miejscowej, został przesłany do Petersburga i należy się spodziewać rychłej a pomyślnej odpowiedzi.

Dla szkoły został już upatrzony stosowny lokal przy ul. Niecałej.

= Licytacja w lombardzie.

W dniu jutrzejszym w lombardzie miejskim odbędzie się czwarta z kolei licytacja.

Na sprzedaż wystawiono 31 zastawów, na które ogółem wydano pożyczek w sumie 1,544 rs., szacunek zaś wszystkich fantów wynosi 1,906 rs.

Najmniejsza pożyczka czyni 5 rs., wydana na fant przedstawiający wartość 6 rs., największa zaś 208 rs. na fant wartości 300 rs. (cztery sznurki pereł kalkutskich z brylantową klamrą).

Między przeznaczonemi na sprzedaż fantami, znajdujemy przedmioty złote: 7 zegarków, 10 łańcuszków, 7 brosz, 8 par kolczyków, 14 pierścionków, 7 bransolet, 4 spinki, 2 szpilki, 2 obrączki, medaljon i 3 breloki; przedmioty brylantowe: bardzo ładny garnitur—para kolczyków, brosze i bransoleta (wartości 140 rs.), 2 pierścionki, 4 pary kolczyków (z nich jedna para przedstawia wartości 225 rs.), 3 spinki i klamra do naszyjnika; przedmioty srebrne: 14 łyżek, 6 widelcy, nóż, 23 łyżeczek, solniczka, rondelek, 3 zegarki, 11 monet i medaljon oraz 4 sznurki bardzo ładnych pereł kalkutskich.

Tu uważamy za stosowne nadmienić, iż, z powodu odbywającej się jednocześnie licytacji w jednym z prywatnych lombardów, osoby prywatne na licytacji w miejskim lombardzie mogą się nie obawiać niebezpiecznej konkurencji z handlarzami; przynajmniej dotychczas jeszcze się nie zdarzyło, aby kto, jak mówią, został „wpędzony”, gdyż jakkolwiek stosunkowo płacono dobrze, kupowano jednak jeszcze lepiej.

= Poszukiwania archeologiczne.

Tutejsi archeologowie domyślają się, iż kamień węgielny rozebranego domu „pod gwiazdą” przy ul. Senatorskiej zawiera ciekawe zabytki bądź w monetach, bądź też w dokumentach piśmiennych.

Jeden ze starożytników postanowił też czynić starania u władzy miejskiej o pozwolenie zużytkowania w druku rezultatu, jaki się okaże po wyjęciu kamienia z fundamentów.

= Niewypłacalność.

W ciągu ostatnich dni kilkunastu, zniknęło w naszym mieście 6 większych dystrybucyj, których zobowiązania względem fabryk sięgają 50,000 rs..

Według osób dobrze znających „interes tytuniowy”, jest to następstwo alarmujących pogłosek o monopolu.

= Stagnacja.

Nieraz zwracaliśmy uwagę na nadmierną liczbę sklepów jubilerskich w okolicy placu Zamkowego.

Obecny zastój w handlu i uciążliwa konkurencja poczynają wydawać przewidywane skutki.

Oto w ciągu niespełna miesiąca jeden z jubilerów ogłosił upadłość, drugi zwinął sklep dobrowolnie, trzeci ogłasza odnajem sklepu, czwarty zaś urządził zupełną wyprzedaż, celem zlikwidowania interesu.

= Co najmniej dziwne.

Donosiliśmy parę dni temu o przenosinach stalowni warszawskiej do Kamieńska, w południowej Rosji.

Ciekawą jest marszruta, jaką odbędą maszyny i przyrządy fabryczne w tych przenosinach.

Zostaną one z Warszawy wysłane Wisłą do Gdańska, następnie opłyną dokoła całą Europę i dopiero morzem Śródziemnem dostaną się do Nikołajewa na morzu Czarnem, zkąd przebiegną koleją żelazną krótką już tylko przestrzeń.

Przyczyną tego są podobno nader wysokie frachty kolejowe, przy których nawet ta podróż na około świata jeszcze się tańszą okazuje.

Wypadek to jednak nie pierwszy.

Słyszeliśmy niedawno o transportach do Rosji, wyprawionych z Warszawy drogą wodną na Gdańsk dla uniknięcia kosztu przewozu koleją.

= Głodomór warszawski.

Przed paru dniami p. S., urzędnik, wobec grona kilkunastu kolegów postanowił pójść za przykładem Tannera, Succi'ego i Cetti'ego, słowem uczynić próbę zupełnego wstrzymania się od pokarmów.

Uczestnicy umowy mają zorganizować szczegółowy nadzór nad głodomorem, który... podaje się na kilkotygodniowy urlop celem odbycia dobrowolnego postu.

= Niezwykła różnica.

Śmiertelność w Warszawie, notowana w wykazach tygodniowych, przedstawia różnicę między jednym a drugim tygodniem mniej więcej około 20-u osób.

W zeszłym zaś tygodniu, w porównaniu do poprzedzającego, różnica ta jest ogromna, wynosi bowiem 42-ch zmarłych mniej, a mianowicie wykaz podaje 184 nieboszczyków, w zaprzeszłym zaś okresie tygodniowym było ich 226.

Różnica w porównaniu z odpowiednim tygodniem r. z. wypadnie jeszcze większa bo o 80-iu mniej.

Z pomiędzy 184-ch zmarłych, w okresie sprawozdawczym 21 przypadków śmierci przypada na choroby zakaźne.

Z tych było 5 z ospy, 2 ze szkarlatyny, 7 z błonicy, reszta przypada na inne choroby zaraźliwe.

= Ofiara oszustwa.

W szeregu osób, które padły ofiarą oszukańczych spekulacyj Kiersza, jedną z najbardziej skrzywdzonych jest pani M. S., wdowa po urzędniku banku.

Jeszcze za życia męża pani S., nabył od niego Kiersz zakład fotograficzny, ale należności nie zapłacił, wbrew temu, co o nim głoszą w niektórych pismach, iż „wszystko” zwykł był płacić rzetelnie.

Dało to powód do procesu, który brat zmarłego w imieniu wdowy prowadził.

Proces został wygrany i na zakładzie położono areszt, stało się to jednak na parę dni zaledwie przed ucieczką Kiersza.

Taż sama pani S., zostawszy w smutnem położeniu po śmierci męża, otrzymała od zwierzchności banku losy loteryjne i na nieszczęście także powierzyła je Kierszowi, obecnie więc razem z innemi kolektorkami straciła skromny dochód, jaki miała z tego źródła.

= Fałszywa pogłoska.

W dniu onegdajszym nad wieczorem gruchnęła na mieście pogłoska o znalezieniu Kiersza w jednym z domów przy ul. Włodzimierskiej.

Mnóstwo ciekawych pośpieszyło na miejsce.

Tu naturalnie okazało się, iż pogłoskę puścił jakiś żartowniś.

= Ujęta.

Po raz pierwszy od dawnego czasu schwytano na gorącym uczynku matkę, która podrzuciła niemowlę.

Jest to Estera Herszkowicz, zamieszkała pod nrem 30-ym na Żelaznej.

Dziecię z powodu dłuższego pozostawania na mrozie, wkrótce zmarło.

Zbrodniczą matkę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Krwawe zajście.

W dniu wczorajszym na Dzikiej, między Antonim Osińskim, mieszkańcem gminy Ożarów z jednej, a Ickiem Wojdarem i Dawidem Zemelmachem z drugiej strony, przyszło do kłótni, a następnie bójki.

W zajściu tem Osiński zranił swoich przeciwników widłami w głowę.

Obu poszwankowanych, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do mieszkań.

Osińskiego aresztowano.

+ Towarzystwo kredytowe m. Łodzi ma obecnie w obiegu listów zastawnych serji pierwszej na 898,450 rs., serji drugiej 2,186,250 rs. i serji trzeciej 2,242,800 rs., ogółem na 5,327,500 rs.

+ Na naprawę w r. b. gubernjalnych traktów szosowych w powiecie mławskim, w gubernji płockiej, wyasygnowano z funduszów drogowych sumę 3,400 rs.

+ Dnia 28-go b. m. rozpocznie się na komorze celnej sosnowickiej sprzedaż rozmaitych skonfiskowanych towarów, ocenionych na 3,700 rs.

+ Na posiedzeniu rady uniwersyteckiej w Charkowie, prof. Walerjan Łuczkiewicz wniósł, aby powołano na członka honorowego wszechnicy dra Władysława Frankowskiego, powszechnie szanowanego lekarza. Propozycję przyjęto jednomyślnie. Jest to pierwszy wypadek podobnej kombinacji od początku istnienia uniwersytetu.

+ Doroczne zebranie.

W Kaliszu odbyło się w tych dniach doroczne zebranie członków Towarzystwa muzycznego, na którem dokonano wyboru nowego zarządu.

Kaliskie Towarzystwo muzyczne liczy 106-ciu członków.

Miało ono w r. z. dochodu 1,126 rs., wydatki zaś wyniosły 981 rs., pozostało zatem przewyżki w kasie 145 rs.

+ Obojętność.

Płocczanie okazują dziwną obojętność na losy swoich stowarzyszeń i nie przychodzą wcale na ich zebranie.

Zapowiedziane zgromadzenie stowarzyszenia spożywczego „Zgoda” nie przyszło wcale do skutku, gdyż stawiło się zaledwie kilkunastu członków.

Zebrania straży ogniowej ochotniczej i Towarzystwa dobroczynności również nie mogły się odbyć, gdyż do sali obrad, oprócz członków zarządu, przybyło zaledwie po kilka osób.

+ Organizacja straży.

W m. Kole organizuje się za pozwoleniem władzy i na zasadzie zatwierdzonej ustawy, straż ogniowa ochotnicza.

W tych dniach odbyły się wybory po dwóch kandydatów na naczelnika i pomocnika, których przedstawiono do wyboru i zatwierdzenia gubernatorowi.

Narzędzia ratunkowe do pożarów dla straży już zakupiono.

+ Dobry zarobek.

Z Brześcia litewskiego donoszą nam, iż w mieście tem dotkliwie czuć się daje brak dobrego stroiciela fortepianów.

Korespondent nasz utrzymuje, iż przyjazd czasowy którego z warszawskich pp. stroicieli do Brześcia byłby bardzo pożądany.

+ Tramwaje.

Sprawa zbudowania tramwajów w Mińsku gubernjalnym rozwiązana została w zasadzie przez przyjęcie projektu przedsiębiercy Gorczakowa.

Według tego projektu, miasto otrzyma dwie linje, mające się przecinać przy zbiegu ulic Zacharzewskiej z Franciszkańską.

O koncesję na przedsiębierstwo tramwajowe w Mińsku ubiegała się także spółka belgijska, lecz ta cofnęła się po bliższem zbadaniu warunków miejscowych.

+ Oświetlenie elektryczne.

Na stacji kolejowej w Łodzi zamierzono zaprowadzić jeszcze w r. b. oświetlenie elektryczne.

Nowe oświetlenie ma być urządzone za równo na stacji osobowej, jak i towarowej, w biórach, warsztatach, magazynach i składach kolejowych.

+ Z porządków miejskich.

Z Krasnegostawu piszą do nas:

„Brak wody, zdatnej do użytku domowego, istniejący oddawna w naszem mieście, może nareszcie teraz zostanie usunięty.

W ciągu kilku lat ostatnich kopano tutaj w rozmaitych punktach miasta studnie, co połączone było ze znacznemi kosztami, które ponosiła kasa miejska, jednak na wodę zdatną do picia i gotowania nie natrafiono nigdzie.

Ponieważ do rzek daleko i przywózka wody narażała mieszkańców na znaczne wydatki, zaprojektowane zostało sprowadzenie wody za pomocą rur do pewnej miejscowości w pobliżu miasta, położonej niżej poziomu rzek.

Plan został nareszcie zatwierdzony i roboty będą rozpoczęte z nadchodzącą wiosną.

Szkoda, że wody nie można sprowadzić do samego miasta, ale do tego wypadałoby urządzić wodociągi, na co znów kasa miejska nie posiada dostatecznych funduszów."

+ Bazar.

W Płocku przyjdzie do skutku bazar przed świętami wielkanocnemi.

Urządza go na swój dochód miejscowe Towarzystwo dobroczynności.

+ Towarzystwo kredytowe mińskie.

Z Mińska gubernjalnego piszą do nas.

„W dniu 15-ym b. m. odbyło się w mieście naszem doroczne zebranie ogólne członków Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Instytucja ta, jako jedyna kredytowa, mocno interesuje naszych ziemian.

To też i tym razem zjazd obywateli był dosyć liczny.

Z odczytanego sprawozdania z działalności Towarzystwa za r. z. widzimy, iż roczny obrót wynosił ogółem 9,714,988 rs. 84 kop.

Dochód *brutto* był 88,108 rs. 43 kop., wydatki zaś wyniosły 69,598 rs. 30 kop.

Z tej ostatniej sumy samo utrzymanie zarządu kosztowało *24,923 rs. 83 kop.*

Czy trochę nie za wiele?

Akcjonarjusze, czyli właściwiej członkowie Towarzystwa, otrzymali w r. b. 7% dywidendy, tj. znacznie mniej, niż w latach ubiegłych.

Kapitał zapasowy Towarzystwa wynosił d. 1-go stycznia 1886-go r. 39,118 rs., rezerwowy zaś 5,870 rs. 30 kop.

Niemniej interesował się też ogół wyborem nowego dyrektora, na miejsce występującego w tym roku z kolei p. O. Bogdaszewskiego.

Większością głosów i zgodnie z życzeniem p. prezesa, został wybrany na tę posadę dr. S. Hrehorowicz."

+ Monopoliści.

Z Konina otrzymujemy następującą korespondencję:

„Trzech furmanów tutejszych, zajmujących się przewożeniem towarów z Kutna do naszego miasta, oddawna już wytworzyło sobie monopol, nie dopuszczając nikogo do konkurencji.

Ponieważ jednak ceny przez nich naznaczane (od 15 do 20 kop. za pud) ciężyły niezmiernie kupcom miejscowym, nieraz się zdarzało, iż ci ostatni najmowali furmanki włościańskie i sami kierowali przewozem.

W takich właśnie razach zauważono szczególny fakt: oto konie wynajętych furmanek nagle padały w drodze.

Oczywiście rodziły się podejrzenia lecz na pozytywnych dowodach zawsze zbywało.

Ostatecznie jednak sprawa się wyświetliła.

W początkach zeszłego tygodnia kupiec tutejszy K. posłał wynajęte z okolicy cztery konie do kolei. Konie pod samem miastem znów padły.

Wzięci na indagację włościanie zeznali, iż w drodze jeden z trzech monopolistów, jadący również z kolei, domieszał coś koniom do obroku.

Opierając się na tem, sędzia śledczy polecił owego monopolistę aresztować i po dokonanej przez weterynarza sekcji na padłych koniach sprawę na właściwą drogę skierował."

+ Morderstwo.

W dniu 12-ym b. m. w Łodzi na Leopolda Szulca napadł jakiś człowiek i zadał mu kilka ran dużym składanym nożem. Rany były śmiertelne i Sz., jak donosi *Dz. łódzki*, na drugi dzień zmarł w szpitalu.

Z przeprowadzonego natychmiast śledztwa okazuje się, iż mordercą jest Michał Zajcz.

+ Zabójstwo.

W dniu 6-ym b. m. we wsi Gajewniki, w powiecie zamojskim, dwaj szwagrowie i sąsiedzi: Michał Ciepliński i Walenty Gerszan, po 15-tu latach sporów i procesów o działy majątkowe, zeszli się dla ostatniego porozumienia.

Zamiast jednak zgody, między krewnymi przyszło do kłótni, a następnie do zaciętej bójki, podczas której Gerszan, ugodzony kilkoma uderzeniami kija w głowę, padł nieprzytomny i wkrótce życie zakończył.

Zabójcę aresztowano i odprowadzono do więzienia.

+ Pożary na prowincji.

W nocy z 19-go na 20-ty z. m. w osadzie Sereje, w powiecie sejneńskim, spłonął doszczętnie browar, należący do pp. Kabakiera i Chmielewskiego.

Zniszczony przez pożar browar ubezpieczony był w rządowej asekuracji na rs. 9330 i w prywatnej na rs. 9000.

Pożar powstał prawdopodobnie z podpalenia.

W dniu 24-ym z. m. we wsi Rzymsko-jeziorach, w powiecie sejneńskim, z niewiadomej przyczyny wynikł ogień, pastwą którego stały się trzy domy mieszkalne, oraz 15 budynków gospodarskich, zabezpieczonych na sumę rs. 1560.

Wieczorem 26-go z. m. we wsi Branowie, w powiecie łomżyńskim, wśród budynków napełnionych słomą i sianem powstał ogień, który zniszczywszy 10 domów mieszkalnych i 60 różnych zabudowań, uczynił strat na 10,000 rs.

Ogień wszczął się z niewiadomej przyczyny.

W dniu 27-ym z. m. we wsi Dąbrowa, w powiecie łódzkim, spaliła się kolonja, należąca do Gotliba Fogla, ubezpieczona na rs. 1700.

Szkody w spalonem zbożu i ruchomościach wynoszą przeszło rs. 2000.

Z SĄDÓW.

Pod zarzutem nadużyć przy poborze.

Zaledwie umilkły echa głośnej sprawy biłgorajskiej, weszła na wokandę izby sądowej nowa sprawa o nadużycie przy poborze do wojska, w której oskarżonym jest również naczelnik powiatu, oraz b. felczer i dwaj faktorzy.

Śledztwo pierwiastkowe zarządzone zostało w tej sprawie wskutek następującej okoliczności.

W r. 1881-ym, w czasie poboru do wojska w komisji rekruckiej powiatu mazowieckiego, stawał do rewizji mieszkaniec Białegostoku, Abram Popiołek. Kiedy po zrewidowaniu go przez doktorów, komisja zakwalifikowała go na listę zdatnych do służby czynnej, Popiołek zaczął krzyczeć, że jest chory, niezdolny do służby i służyć nie będzie. Na uwagę prezydującego, iż na decyzję komisji może podać skargę do urzędu gubernjalnego, Popiołek zwracając się do obecnych zawołał: „Kiedy mam służyć, to oddajcie mi moje pieniądze!" a wyprowadzony do drugiego pokoju, wykrzykiwał jeszcze, żeby mu oddano 400 rs. lub uwolniono od wojska.

Szczegóły powyższe, jakkolwiek nie spisane w odpowiednim protokóle, administracyjnie sprawdzone zostały.

Wkrótce potem ojciec popisowego, Izrael Popiołek, podał gubernatorowi łomżyńskiemu i naczelnikowi okręgu żandarmskiego w Łomży skargi, w których pomawiał naczelnika powiatu mazowieckiego, Wiktora Antonowa, i naczelnika straży ziemskiej, kapitana Ronczewskiego o pobranie 400 rs. za uwolnienie jego syna od wojska.

Z uwagi na powyższe okoliczności na mocy decyzji rządu gubernjalnego łomżyńskiego, wydanej w połowie stycznia r. 1882-go, rozwinięte zostało dochodzenie sądowe przeciwko wspomnianym Antonowowi i Ronczewskiemu. Śledztwo pierwiastkowe dostarczyło następujących danych.

Izrael Popiołek zeznał, że w r. 1880-ym, w celu uwolnienia syna swego od wojska, udał się do naczelnika powiatu Antonowa. Wprawdzie sam Antonow w umowy z nim nie wchodził, ale mu wskazał jako pośrednika kapitana Ronczewskiego i jemu też Popiołek dał 500 rs. Przy rewizji syn jego zaliczony został do rezerwy. W następnym roku za zupełne uwolnienie Popiołka, Antonow żądał 400 rs., grożąc mu, że jeżeli się pokaże bez pieniędzy, to dostanie się do kozy.

Podług słów Popiołka, łapówki brali i Antonow i Ronczewski, albo bezpośrednio od interesowanych, albo przez faktorów: Szulima Kejlewicza i Szmula Złotołowa. Fakt ten wiadomym był tak dalece, że do komisji mazowieckiej przyjeżdżali na rewizję popisowi z Kiszyniewa, Kijowa i innych niemniej odległych miejscowości Cesarstwa.

Świadkowi wiadomo, że za białe bilety płacili po 1,000 do 2,500 rs. W końcu Popiołek objaśnił, że po podaniu przez niego skargi do gubernatora i naczelnika okręgu żandarmskiego, zjawił się u niego Kejlewicz i ofiarował mu 200 rs. za cofnięcie skargi lub zaprzeczenie wyrażonych w niej okoliczności. Przytoczeni przez Popiołka świadkowie na stwierdzenie tego faktu, zaprzeczyli wszystkiemu.

Abram Popiołek potwierdził przytoczone wyżej szczegóły, dodając, iż w r. 1880-ym pieniądze wręczone zostały samemu Antonowowi. Zaliczono go wtedy do rezerwy, przy rewizji jednak dodatkowej, zamiast czerwonego biletu, dostał zielony i dzięki temu stawać musiał raz jeszcze do losowania w następnym roku. Po przyjęciu do służby, trzymano go w obawie denuncjacji w Łomży, a następnie wyprawiono na Kaukaz.

Naczelnik straży ziemskiej powiatu mazowieckiego, porucznik Chmielewski, był obecnym w komisji, kiedy Popiołek domagał się zwrotu pieniędzy, a następnie od jego ojca dowiedział się szczegółów tej sprawy.

Oprócz powyższych świadków zbadano jeszcze kilku urzędników stacji kolei warsawsko-petersb. Szepietowo, ponieważ zauważono niezwykłe zwiększenie się w czasie poboru liczby podróżnych, dążących do Mazowiecka.

Pomocnik naczelnika-stacji Teodor Nowikow słyszał, że w Mazowiecku można się było uwolnić od wojska. Często przejeżdżali przez Szepietowo żydzi z różnych stron do Mazowiecka i wracali ztamtąd po pewnym czasie, opowiadając sobie o komisji i o sumach, jakie kto zapłacił.

Jeden z urzędników kolei azowskiej, Szwarc, sam opowiadał świadkowi, że dał Antonowowi przez jakiegoś żyda 120 czy 200 rs. W listopadzie r. 1881-go stawał do losowania brat świadka, Bazyli Nowikow. Jakkolwiek posiadał on jakieś defekty fizyczne, Antonow zażądał od niego 200 rs. Pomimo złożenia tej sumy wzięto go do wojska, pieniądze jednak zwrócono.

To samo zeznaje matka poprzedniego, Anna Nowikow.

Telegrafista kolejowy, Bazyli Zagrebiennyj, słyszał od urzędnika kolei landwerowo-romeńskiej, Diażewskiego, że uwolnienie kosztowało go 350 rs. Popisowy Antoni Diażewskij potwierdził zeznanie Zagrebiennego, przyczem zmienił tylko sumę, jaką podał poprzednio. Uwolnienie od wojska miało go kosztować 200 rs.

Ojciec Diażewskiego, Michał, przedstawił historję powyższą w odmiennem zupełnie świetle. Syn jego zmuszał go koniecznie, żeby się udał do Antonowa, w celu rozpoczęcia starań o uwolnienie go od wojska. Ulegając jego życzeniu, przyszedł do naczelnika powiatu, ale tam dowiedział się, że wszystkie starania na nic się nie przydadzą. Nie chcąc martwić tem syna, kłamał przed nim, że pieniądze dał naczelnikowi, dziś jednak stanowczo twierdzi, iż pieniędzy nie dawał nikomu.

Moszek Wysoczek wskazał jako na pośredników na Kejlewicza i Rutkowskiego. Antonow wchodził jednak w umowy i bez pośrednictwa faktorów. I tak np. od Dąbrowskiej wziął rs. 1200, od Rubina Chochła rs. 200, od Andrzeja Brzosko rs. 600. (Zbadani co do tego Dąbrowski i Brzosko zaprzeczyli wszystkiemu.) Wyjeżdżając z Łomży, Antonow dał kilku faktorom po 50 rs., żeby świadczyli za nim na sądzie.

Następnie zbadano dwóch braci Kiwajko, z których jeden miał dać Kejlewiczowi 800 rs. i Lejzora Styńskiego (Trzcińskiego), który dał temuż Kejlewiczowi rs. 158.

Pewne światło na sprawę rzuca zeznanie służącej Antonowa, Katarzyny Załmuszewskiej. Potwierdza on fakt porozumiewania się naczelnika powiatu z faktorami Kejlewiczem, Złotołowem i Rutkowskim. Wymienieni faktorzy wchodzili do mieszkania naczelnika o każdej porze, sami lub w towarzystwie młodych ludzi, zamykali się w gabinecie i toczyli długie narady. Dom prowadził Antonow na otwartej stopie, nawet bogato. Druga służąca Antonowa, Emilja Gracikowska, zeznaje również, że u naczelnika bywało dużo osób, nie wie jednak w jakim celu go odwiedzali.

W końcu zbadano kilku jeszcze świadków z powodu skargi podanej przez mieszczanina Jaskółkę na felczera Rutkowskiego.

Dokonana u Antonowa rewizja wykryła kilka listów i dokumentów, mających związek z niniejszą sprawą.

Na mocy powyższych danych pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej: Wiktor Antonow pod zarzutem wymagania i przyjmowania datków pieniężnych, Szulim Kejlewicz, Szmul Złotołow i Icek Rutkowski pod zarzutem współudziału i pośrednictwa w tem nadużyciu.

Sprawa rozpoczęła się jeszcze w piątek, w drugim departamencie kryminalnym izby sądowej, która działa w danym wypadku jako sąd pierwszej instancji. Ogólna ilość świadków wynosi trzydziestu kilku. Do dnia dzisiejszego badanie jeszcze nie zostało skończone i sprawa przeciągnie się pewnie do jutra.

Zmuszeni dla braku miejsca szczegóły śledztwa sądowego odłożyć do następnego numeru, zaznaczamy tylko, że jako obrońca Antonowa występuje adw. przys. Aleksandrow z Petersburga, Rutkowskiego broni adw. przys. Sztenger, Złotołowa—adw. przys. J. M. Kamiński, Kejlewicza—Lewin.

Ogólnie biorąc, zeznania brzmią bardzo sprzecznie, przeważnie wbrew pierwotnym zeznaniom przed sędzią śledczym złożonym.

E. W.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Sposób posrebrzania jedwabnych wstążek.

Najłatwiejszy sposób utwierdzenia srebra na jedwabnych wstążkach lub materjach zasadza się na następującej manipulacji: przyrządza się wodny roztwór soli saletrzanu srebra, dodając do niego trochę gumy arabskiej, jedynie w celu nadania płynowi więcej ciągłości. Przyrządzonym w ten sposób roztworem smaruje się jednostronnie dany przedmiot lub rysuje się na nim upodobane desenie. Bierze się do tego pędzel lub pióro całkiem nowe, nieużywane. Po zaschnięciu narzuconych sztychów, co następuje bardzo prędko, zawiesza je się nad naczyniem, w którem łączy się jednocześnie trochę metalicznego cynku, potłuczonego na drobne kawałki, wody i kwasu siarczanego. Wskutek wzajemnej na siebie reakcji tych ciał, wywiązuje się wodór, który to gaz, działając na saletrzan srebra, redukuje ten ostatni i osadza srebro metaliczne. Desenie, otrzymane tym sposobem, są dość trwałe i powierzchowności dla oka bardzo przyjemnej.

— Służąca Apolonja Fangrot ofiaruje na nędzę wyjątkową rs. 1 za ciągłe nieposłuszeństwo, szkody i zuchwalstwo.

— Załączam rs. 3 na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, z intencją, aby ci, przyszedłszy do rozumu, nie starali się wstępować w ślady mających chęć uczyć lub intrygować drugich swojemi szkicami bez podpisu, które są więcej podobne do sprawek półgłówków i czasem wydać się mogą.— *P. Flaw.*

— Z powodu imienin ś. p. Józefy, mojej dobrodziejki, składam rs. 2 na maszyny do szycia dla biednych kobiet.

— Rs. 10 na wpisy dla niezamożnych uczniów w dniu imienin ś. p. Józefy Rembierz, zmarłej w r. 1871-ym w Mysłowicach, składają synowie.

— Prezydujący w komitecie, urządzającym dodatkowy przytułek przy war. Tow. dobr., ma zaszczyt podać do wiadomości, iż za pośrednictwem W-go Leona Jasińskiego następujące osoby złożyły dobrowolne ofiary na urządzenie tego przytułku: bracia Fuksowie rs. 25, Stanisław baron Lesser rs. 25, Krzysztof Brun i syn rs. 50, Herse Bogusław rs. 20, Józef Brzeziński rs. 25, Stefan Spiess rs. 25, Leon Jasiński rs. 25, Michał Józefowicz rs. 20, Józef Jarocki rs. 15, Minter rs. 10, Wiktor baron Lesser rs. 10, fabryka machin i odlewów pod firmą K. Rudzki i sp. rs. 100. Ogółem rs. 350. Obok tego firma K. Rudzki i sp. zadeklarowała płacić corocznie na rzecz tegoż przytułku po rs. 100.

W. hr. Walewski.

Nekrologja.

† Ś. p. Krystyna z Graunów **Dąbrowska**, wdowa po urzędniku b. Banku Polskiego, przeżywszy lat 50, po krótkiej chorobie w dniu 16-ym marca r. b. przeniosła się do wieczności. Pogrążeni w ciężkim smutku: córki, synowie, synowe, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 19-ym marca, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w kościele ś. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w niedzielę dnia 20-go marca r. b. z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 4—10

† Ś. p. Klemens **Kraciński**, znany od lat kilkudziesięciu fryzjer, zakończył życie, po ciężkiej słabości, przeżywszy lat 87. Pozostały syn z wnukami zaprasza przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21-ym marca.

jest w poniedziałek o godzinie **5-ej** po południu z kościoła św. Krzyża odbyć się mające do grobu familijnego. —1036

† Ś. p. Jan **Margueritte,** b. starszy ogrodnik b. Instytutu Szlacheckiego, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 1?-ym marca 1887 r., przeżywszy lat 76. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 21-ym marca, to jest w poniedziałek o godzinie **11-ej i pół** zrana w kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —1038—

† Ś. p. Błażej **Siwakowski,** opatrzony świętemi sakramentami, po długich cierpieniach, przeniósł się do wieczności w dniu 18-ym marca 1887 roku, przeżywszy lat 82. Pozostali synowie, córka, synowe i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 21-go b. m. o godzinie **1-ej** po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego na cmentarz powązkowski. —1032—

† Dnia 21-go marca, to jest w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Korab'-Laskowskiego,** doktora medycyny, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej i pół** zrana, na które zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych pozostały syn Stefan. 2—1027—

† Za duszę ś. p. Marji **Darowskiej,** zmarłej w Krakowie dnia 6-go marca r. b., odbędzie się w kościele św. Krzyża w dniu 22-im marca, to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana nabożeństwo żałobne, na które rodzina zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1034—

† W dniu 21-ym marca, to jest w poniedziałek, za duszę ś. p. Józefa **Lewandowskiego,** b. notarjusza w Piotrkowie, odprawi się msza święta o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Krzyża. —1035—

† Za duszę ś. p. Gabryelli z Wańkowiczów Stanisławowej **Horwattowej,** zmarłej teraz w Mińsku gubernialnym, odprawioną zostanie msza żałobna, we wtorek, to jest dnia 22 marca w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1031—

† Dnia 21-go marca, to jest w poniedziałek, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Włodzimierza **Cichorskiego,** sztabs-kapitana austrjac. pułku, odprawione zostanie w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana, wraz z konduktem do grobu, na które to strapiona matka zaprasza przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłego.—1019

† W dniu 22-im marca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. familji **Gawareckich,** a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —304—

† Wszystkim przyjaciołom, zwierzchnikom, księdzu Nowakowskiemu i kolegom, którzy na barkach swoich ponieśli do grobu drogie nam zwłoki ś. p. Felicjana **Tarnowskiego,** oraz artystom składamy najserdeczniejsze podziękowanie.
—1023— **Babka, siostra, brat i stryjowie.**

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO"

Wiedeń 19-go marca. (*Tel. pryw Kurj. W.*) — W Banacie aż do Orszowy zamieć śnieżna. Całe wsie pracują nad brzegami Temeszu i Vegi.

Wiedeń 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Neue freie Presse* donosi, że rząd czarnogórski zabronił zamieszkałym w księstwie albańczykom noszenia broni, tudzież wywozu zboża z Dulcigno do Antivari. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Politische Correspondenz* zaprzecza doniesieniu o zamierzonem spotkaniu się arcyksięcia Rajnera z królem Humbertem włoskim.

Budapeszt 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) Królestwo rumuńscy przybyli tu o godzinie 3-ej minut 5 po południu. Na dworcu pozdrowił ich serdecznie cesarz. Po kwadransie udano się w dalszą podróż do Berlina. (*Aj. półn.*)

Berlin 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Kreutz Zeitung* potwierdza, że przymierze austjacko-włosko-niemieckie zostało zawarte.

Berlin 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Skonstatowano dopiero teraz, że w dniu 14-tym b. m. ks. Bismark osobiście odwiedził tutejszego posła włoskiego, prosząc go, aby imieniem kanclerza przesłał królowi Humbertowi życzenia z powodu urodzin.

Berlin 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Z Szczecina wydalono 13-tu socjalistów.

Berlin 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Z powodu zasp śnieżnych, pociągi kolei żelaznych przybywają dzisiaj ze znacznem opóźnieniem. Zamieć słabnie.

Berlin 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Cesarz Wilhelm nabył po zmarłym Senfft von Pilsachu majątek Grzmiąca (na Pomorzu, w powiecie bytowskim, rejencji koszalińskiej, *przyp. red.*), wartości 250,000 marek.

Berlin 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Znany ks. Majunke rozpoczął kampanję w dziennikach przeciw dzisiejszym przewódzcom centrum katolickiego.

Berlin 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Z Rzymu donoszą, jakoby poseł niemiecki przy Kwirynale, baron Keudell, podał się do dymisji, ponieważ przymierze niemiecko-włosko-austrjackie zawarte zostało bez jego udziału, za pośrednictwem posła włoskiego w Berlinie, hrabiego de Launay.

Paryż 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Rada ministrów uchwaliła budżet na r. 1888-my. Równowaga przywróconą została wskutek powiększenia źródeł dochodu o 119 miljonów. Z tej sumy 29 miljonów uzyskanych będzie z reformy dotychczasowego podatku od majątku nieruchomego, 70 miljonów z podatku dodatkowego (*surtaxe*) 50 fr. od hektolitra alkoholu, 20 miljonów z cła dodatkowego od zboża. Budżet nadzwyczajny będzie utrzymany i pokryty 42-ma miljonami obligacyj spłacalnych w siedmiu latach, tudzież 8-u miljonami umarzającemi się w 60-u latach.

Paryż 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Podatek od alkoholu ma być podwyższonym o 50 franków od hektolitra. Przyniesie to skarbowi 70 miljonów rocznie więcej. W ten sposób równowaga w budżecie na r. 1888-y zostanie przywróconą.

Rzym 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Do pogłoski, jakoby arcyksiążę Rudolf zamierzał odwiedzić Papieża w Watykanie, nie przywiązują tutaj wiary.

Londyn 19-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Izba gmin odrzuciła 226 głosami przeciw 88 wniosek Dillona, żądający odroczenia izby, celem założenia protestu przeciw uwięzieniu księdza w Youghall. Następnie obradowano dalej nad billem o regulaminie i przyjęto pierwszą rezolucję 262 głosami przeciw 41.

Bukareszt 19-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Ajencja Havasa* utrzymuje, że podniesiony przez kilka dzienników zagranicznych zarzut, jakoby Rumunja, przez zbytnią tolerancję dla wychodźców bułgarskich, ułatwiła wybuch rokoszu wojskowego w Bułgarji, jest nieuzasadnionym. Dyplomacja uważa jednomyślne zachowanie się Rumunji za zupełnie poprawne.

Bukareszt 19-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Komunikacja telegraficzna z powodu zamieci śnieżnych w wielu miejscach przerwana.

Petersburg 19-go marca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Wczoraj, w sali uroczystościowej uniwersytetu, w obecności kuratora, rektor zwrócił się do studentów z przemową, z powodu świeżego ujęcia 3-ch studentów, przy których znaleziono materjały wybuchowe. Rektor zaznaczył, że jeśli nieszczęśni, którzy zaledwie przed pół rokiem wstąpili do uniwersytetu, w tak krótkim czasie rzucili sromotę na całą rodzinę studencką, snać nie zdołali jeszcze uledz dobroczynnym wpływom nauki i pracy. Nie wszyscy przecież wiedzą o tem; przeciwnie, wielu, wyprowadzając wnioski z przerażających wieści o wspomnianem aresztowaniu, może czynić ogólne wywody o uniwersytecie petersburskim. Wiem — ciągnął dalej rektor — iż ze smutkiem stając wobec spełnionego faktu, razem ze mną czujecie wszyscy konieczność wyrazić całą waszą nienawiść i powiedzieć o sobie wątpiącym: nie sądźcie w ten sposób, studenci uniwersytetu petersburskiego z całej siły młodzieńczej swej duszy protestują w obec dokonanego nędznego faktu, oni dobrze wiedzą, iż uniwersytet, dając im prawdę i wskazówki pracy, tem samem uczy szanować prawo i porządek, rozwijając szeroko i swobodnie naukę prawdy. Uniwersytet jest instytucją narodową; w nim równie szeroko rozwija się poczucie prawdy, jak i wzmacnia miłość ojczyzny i nierozłączna z nią od wieków i z niej płynąca miłość dla Monarchy. Nie druzgotać i niweczyć powołaniem działaczy uniwersyteckich, lecz tworzyć i pracować; nie burzenie władzy jest ich zadaniem, lecz poszanowanie porządku i władzy. Jeżeli te myśli łączą nas w jedną całość, w uniwersytet,— wznieśmy schylone ze smutku czoła i szukajmy w te gorzkie dla nas dni jedynego ukojenia w tem, iż wszyscy, cały nasz uniwersytet, całe ciało profesorskie i wszyscy studenci, wszyscy jak jeden człowiek złóżmy u świętych stóp naszego ukoronowanego Opiekuna Monarchy podnoszące nas uczucia wiernopoddańczego przywiązania i gorącej miłości. W tym mianowicie duchu rada uniwersytecka proponuje wystosować adres w imieniu wszystkich profesorów, wszystkich studentów i całego uniwersytetu. Mowę rektora przerywały głośne, przeciągłe oklaski, po niej zaś pełne zachwytu okrzyki studentów skończyły się odśpiewaniem hymnu narodowego. Długo jeszcze potem w murach uniwersyteckich grzmiało głośne „hura!"

Petersburg 19-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Ministerjum skarbu ogłasza, iż pogłoski o wprowadzeniu natychmiastowem monopolu tytuniowego są przedwczesne; ministerjum stara się o wynalezienie sposobu powiększenia swych dochodów między innemi i z podatku tytuniowego, lecz wprowadzenie monopolu nie jest jeszcze przesądzone, a w każdym razie w r. b. i przyszłym ministerjum zamierza utrzymać panujący dziś system poboru podatku tytuniowego.

Petersburg 19-go marca (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszony został ukaz o nabywaniu gruntów pod budowę kolei od granicy bucharskiej do Samarkandu.

Petersburg 19-go marca (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszono zdanie rady państwa o zwiększeniu ilości oficerów niższych stopni we wszystkich pułkach piechoty, zgodnie z przyjętą w etacie normą.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 19-go marca.— Usposobienie ogólne jest bardzo słabe ciągle. Nie ma niby na razie nic takiego, coby bardziej niż każdej z ostatnich chwil uciskało rynek pieniężny, niemniej jednak wyczekiwanie wtorku i tego co przynieść może uroczystość urodzin cesarza niemieckiego, wywołuje zastój i niepewność objawiającą się w bezczynności, a ztąd zniżce kursowej. Wartości spekulacyjne bez zmiany, akcje kredytowe mocno, zyskały 2 m. Wartości bankowe również zaniedbane, słabo; kolejowe nieco lepiej. Na polu rent obcych usposobienie dla rosyjskich słabe. Ruble niżej. Żyto w obu terminach o 1 markę niżej.

Berlin 19-go marca (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban ros. w tr. nat.	180.70	Akcje kredytowe	471.—
Weksle na Warszawę	180.50	Listy zast. serji I-ej	57.10
Wek. na Peters. krótk.	180.30	Weksle na Lon. krót.	20.38
Wek. na Petersb. dług.	179.70	„ „ dług.	20.26
Bil. ban. ros. na dost.	180.75	Żyto w tow. gotow.	123.75
Wschodnia poż. II em.	55.70	Żyto na jesień	124.25

Petersburg 18-go marca.—Weksle na Londyn $21^{7}/_{16}$, $^{9}/_{16}$. Pożyczka premjowa I-ej emisji $246^{1}/_{4}$. Pożyczka premjowa II-ej emisji $229^{1}/_{2}$. Półimperjały 9.20.

Smutno bardzo przedstawia się stan rzeczy, szczególniej dla rubli, które pomimo utrzymywania się, a nawet zwyżek kursowych na innych polach działalności giełdowej, obniżają się, są bardzo niechętnie traktowane i w ogólności zaniedbane. Zniżka wprawdzie nie jest wielka, bo wynosi 30 fen. w tranzakcjach kasowych i 25 w końcomiesięcznych, dowodzi jednak braku chęci do interesów walutą rosyjską i niepewność w tym kierunku, która przewidywać pozwala i jutro usposobienie dla walut obcych mocniejsze i kursa w dalszy ciągu wyższe. Notowania dnia poprzedniego były: 181, 181, 469, 124.75, 125.25.

Gdańsk 18-go marca. *Pszenica*: cena najwyższa krajowa 8.15, regulacyjna bieżąca 8.—, na dostawę wiosenną $8.02^{1}/_{2}$. *Żyto*: cena najwyższa za polskie $4,77^{1}/_{2}$ — regulacyjna 4,75 — na dostawę wiosenną 4.85.

Ceny zboża z dnia 18-go marca 1887-go r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. — *Pszenica* wyborowa 126—130, średnia 120—125, ordynaryjna 114—118. *Żyto* wyborowe 84—85, średnie 80—82, ordynaryjne 75—78. *Jęczmień* wyborowy 82—86, średni 77—80, ordynaryjny —.—. *Gwies* wyborowy 82—85, średni 74—78, ordynaryjny 70—73. *Oyrka* 76—82. *Groch* 80—90 i 75—79. *Kasza* jaglana wyborowa 90—106. *B. Werner et Comp.*

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Chwila obecna na rynku cukrowym uważaną być musi za przejściową. Cukrownicy w tej chwili porozumiewają się właśnie celem uwolnienia rynku od nadmiaru towaru, który obfitością swoją rynek nasz przygniata. Myśl złożenia tegoż nadmiaru w należności akcyzowej z pozostawieniem tejże akcyzie prawa—w myśl postanowienia ministerjalnego—sprzedania tej ilości zagranicę po 13 października z rozłożeniem strat na wszystkie fabryki—okazała się niedosyć praktyczną. Wskutek tego powstała myśl inna wywiezienia dobrowolnie pewnej części produkcji swojej zagranicę przez fabryki lub też za pośrednictwem pewnej komisji czy syndykatu. Myśl ta znajduje ogólne uznanie i jak to już we właściwem miejscu wspominaliśmy, cukrownicy tutejszego okręgu fabrycznego, godzą się co do niej z cukrownikami w Cesarstwie. Konwencja w tym duchu ma być zawarta i w tych dniach komisja do zredagowania aktu tej konwencji zbiera się w Kijowie. Ze strony tutejszego przemysłu cukrowego, delegaci w komisji tej zasiadać też będą. Te całe przygotowania budząc nadzieje poprawy cen, wzmacniają usposobienie na rynku tutejszym, ruch jednak jest bardzo mały i ogranicza się tylko do zaspokojenia potrzeb detalicznego handlu.

Notowano rafinady wielkiego rodzaju $2.47^{1}/_{3}$ do 2.50, kostki 2.40 do $2.43^{1}/_{2}$, mączkę zaś 2,10 do 2.15 za kamień 24-funtowy przy obrotach bardzo skromnych.

Sprawozdanie z handlu skórami.

Skóry *wołowe* na targu praskim, przy zmniejszonej w poście dostawie bydła podniosły się w cenie. W handlu na sztuki różnica ta wynosi zaledwie 30 do 60 kop. na sztuce, stosownie do jej wielkości i grubości. Natomiast w handlu na wagę z powodu, iż w obecnej porze włos na skórach jest mniejszy, cena nieco wyraźniej podskoczyła. Płacą za 1 funt skóry nie oczyszczonej w sztukach lekkich 60 do 65-funtowych $11^{1}/_{2}$ kop. w 65 do 70-funtowych $12^{1}/_{2}$, 70 do 75-funt. $13^{1}/_{2}$ kop., w cięższych 75 do 80 i 85-funtowych 14 i $14^{1}/_{2}$ kop. za funt. Z tegoż samego powodu skóry oczyszczone tylko o 1 kop. na funcie drożej po $12^{1}/_{2}$ do 15 kop.

Skórki *cielęce warszawskie* tańsze. Płacą za nie tylko od 2.20 do 3.30 za parę. *Prowincjonalne* również słabiej z powodu znacznej dostawy—płacą 11 do 13 rs. za decher, czyli partję z 10 sztuk złożoną. Skóry *końskie* płacono od 3.30 do 4.70 i drożej; w ogóle jednak z powodu braku gotówki pokup mały.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Onyks.*—Ślub taki jest sam w sobie i w skutkach swoich nieważny.

— *Panu M. Wollmanowi w Poddębicach.*—Szkoła na ul. Berga № 6. Co do drugiego pytania—nie.

— *Panu M. W. S.* — Pan K. Ł. mieszka w Piotrkowie. — Przy adresowaniu do redakcyj pism zbytecznem jest wymienianie ulicy i numeru domu.

— *Panu W. D. w S.*—„Wielki post“ nie jest odpowiednim do *Kurjera*.

— *Pani Marji Joannie.*—Utwory, jakkolwiek niepozbawione zalet, nie odpowiedziały jednakże wymaganiom, jakie stawiać czujemy się obowiązani.

— *Panu Mendlowi P. w Będzinie.*—Przewodników korespondencji czyli t. zw. „sekretarzy“ lub „listowników“ (jak je pan wcale trafnie nazywa) dostać można w każdej księgarni na różne a niezbyt wysokie ceny.

— *Panu Kaz. P.*—Wierszyk nie będzie umieszczony.

— *Panu Silbersteinowi.*— Sądzimy, iż każdy czytelnik bez sprostowania zauważył, iż w nazwisku pańskiem, wymienionem w liczbie uczestników wystawy hygjenicznej w nrze 55-ym, przez pomyłkę drukarską dodaną została zbyteczna litera *n*.

— *Panu Adamowi Linde.*—Szkoła dramatyczna nie istnieje, o projekcie zaś utworzenia jej nic niewiadomo. Lekcyj prywatnie udzielają niektórzy artyści teatrów warszawskich.

— *Panu A. B.*—Dosłowny tekst *Tygodnika powszechnego* str. 75 jest następujący: „Pan Ad. N., rozprawiając o kościele św. Katarzyny w Petersburgu, powiada, że założone w r. 1773-im w Mohyłowie arcybiskupstwo obejmowało biskupstwa i t. d.“ Artykuł implikowany brzmi: „Pius VI-ty zezwolił na włożenie paljusza 18-go stycznia r. 1783-go; tak powstała metropolja ze stolicą w Mohilowie.“ Sprawozdawca *Tygodnika* przesuwając datę o lat 10, urządził błąd umyślny, aby drwić z niego bezkarnie. Skład arcybiskupstwa nie określono datą, lecz djecezje doń należące wymieniono tak, że czytelnik dobrej woli zrozumie, że one z ubiegiem czasu wcielone zostały. Myli się autor, kładąc datę erekcji katedry w Mińsku na rok 1800-ny, przypada bowiem ona w r. 1798-ym, a zatem dwa lata wcześniej. O datę zamieszkania Stanisława Augusta w Petersburgu nie ma sporu, bo nasz oskarżyciel sam przyznaje, że pomyłka powstała z winy zecera.

— *Panu A. D.*—Rekomendujemy dykcjonarz Trojańskiego Cena 35 rs.

LOGOGRYF.

(Ułożył D. Moszkowski).

Z następujących sylab: a, ben, bro, brof, bour, ca, ce, cet, cre, dy, fe, ge, ge, gli, gou, kow, la, nes, ni, niow, nod, o, o, ois, räs, rio, ski, ski, ste, stre, swo, szo, tham, we, wi, — ułożyć 10 wyrazów tak, ażeby litery pierwsza pierwszego wyrazu z drugą drugiego, trzecią trzeciego i t. d. utworzyły nazwisko znakomitego poety polskiego.

Znaczenie wyrszów:

1) Kompozytor francuski. 2) Poeta i publicysta włoski. 3) Filozof grecki. 4) Dramaturg francuski. 5) Uczony prawnik angielski. 6) Znany awanturnik 18-go wieku. 7) Kąpiele w Galicji. 8) Miasto w Szwecji. 9) Autor i poeta czeski. 10) Dyplomata i historyk polski.

Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego w numerze 75.

Tam na polu bój wre krwawy,
Mkną husarze;
Wśród nich orzeł srebrno biały
Na sztandarze
Lśni....

(Wiersz Ałeks. Kraushara).

Rozwiązania nikt nie nadesłał.

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

Program większego 6-go (258-go) wieczoru muzycznego we środę, dnia 11 (23) marca 1887 r.

Częsc I. Toccata i Fuga — Bach-Tausig odegr. na fort. pan Bolesław Domaniewski. 2) Arja z op. Lombardi—Verdi, odśp. pani Wanda Krajewska. 3) a) Olav Trygvason—Reissiger. b) An die Töne — Lagercrautz. c) Piano vien amore—Seyfried, odśpiewa szwedzki kwartet męzki pp. Erikson, Tröholm, Smith, Schill, Löwenmark, Kindlundh. 4) a) Gawot, b) Romans. c) Etiuda—Domaniewski, odegra p. Domaniewski. 5) Baśń tęczowa—Asnyk, wypowie panna Felicja Sierpińska.

Część II. 6) a) Dwa preludja — Chopin, b) Tarantella—Liszt, od. p. Domaniewski. 7) a) Posyłka—Żeleński. b) Dary—Moniuszko, odśpiewa p. Krajewska. 8) Wiejskie wesele szwedzkie—A. Södermann, odśpiewa szwedzki kwartet męski. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Wejście wyłącznie od strony teatru wielkiego. 317

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.

406. Chudzyński, Szokalski, Żarski—Fabryka wyrobów drzewnych. Przemysłowa 32.

251. Hegner, Juljusz—Kantor najmu karet i powozów—Nowy-Świat 53.

64. Stokalski M. Filja składu węgla kamiennego Leszno 34.

505. Warszawska fabryka kolorowego papieru Nowo-Wiejska 15.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go listopada 1886 r.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny i minuty)	Przychodzą (godziny i minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.)	6 45 wiecz.	9 20 rano
Kurjerski 2 klasy	9 25 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5 — po poł.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10 — rano	8 — wiecz.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Pocztowy 3 klasy	10 8 rano	7 38 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 33 wiecz.	4 58 rano
Nadwislańska do Kowla:		
Osobowy	7 50 wiecz.	8 30 rano
Osobowo-miejscowy do Lublina	7 15 rano	10 10 wiecz.
Pocztowy	3 25 po poł.	2 10 po poł.
Nadwislańska do Mławy:		
Pocztowy	5 50 po poł.	11 50 rano
Osobowy	9 30 rano	8 12 wiecz
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.		
Osobowy	2 50 po poł.	2 59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolsk.		
Osobowy	2 10 po poł.	3 34 po poł.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY
NA
TYGODNIK ILUSTROWANY
najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo tygodniowe polskie.

Wydawcy „Tygodnika” zachęceni nieustającem powodzeniem i łaskawem tyle poparciem ze strony szanownych czytelników, zamierzają w niedalekim czasie przedsięwziąć dalszy ciąg ulepszeń w obu działach pisma „literackim i artystycznym”.

W tym celu rozszerzamy koło współpracowników, powołując doń obok pierwszorzędnych stale nas swojemi względami zaszczycających pisarzy, nowe a obiecujące siły. W ciągu zbliżającego się kwartału rozpoczniemy druk kilku odznaczonych na ostatnim konkursie nowel, dalej premjowanych humoresek, jak również ostatniej noweli **Jordana** p. t.

„POJEDYNEK AMERYKAŃSKI.”

Tekę redakcyjną zaopatrzyliśmy w najnowsze prace: Wł. **Bogusławskiego**, D-ra **Antoniego J.**, Al. **Kraushara**, D-ra Al. **Rembowskiego**, D-ra J. **Rozenblatta**, wreszcie F. **Suryna**, którego najobszerniejsze z dotychczasowych

„STUDJUM O LUDWIKU KONDRATOWICZU,”

zamieścimy w rocznicę dwudziestą i piątą zgonu znakomitego poety.

Dział artystyczny rozwijający się coraz korzystniej, wzbogacony został celnemi utworami pędzla i ołówka naszych i zagranicznych artystów, przyczem, zarówno jak i w części literackiej położyliśmy główny nacisk na wydobycie na jaw mniej dotąd znanych a utalentowanych pracowników.

W dodatku tygodniowym bezpłatnym, obok uznanego przez krytykę zagraniczną romansu **J. Faterghilla „Walka ducha“**, podawać będziemy jedną z najcelniejszych, a szczególnie dziś na uwagę zasługującą powieść **J. Zacharyasiewicza „Na kresach“**.

Gebethner i Wolff.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.

w Cesarstwie i na prowincji rocz. rs. 12, półrocz. rs. 6, kwar. rs. 3.

Adres: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ w Warszawie, przy księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście 15.

Telefonu № 17. 497r

NAJNOWSZE POWIEŚCI

WYDANE NAKŁADEM KSIĘGARNI, SKŁADU NUT i FORTEPIANÓW

Gebethnera i Wolffa.

Grudziński St. Nowele: Zamieć zimowa.—Koncert.—List bezimienny.—№ 2564.—Śnieżyca. Lala.—Okno na poddaszu. Rs. 1.50.

J. Antoni Dr. Szkice i opowiadania. Serja V. Treść: Na posterunku.—Samuel Łaszcz.—Iwan Bohun.—Sawa Czalenko.—Djablica.—Starościna Opeska.—Wpływowa kobieta.—Literacka drużyna.—Skromni pracownicy (Sylwetki): I. G. Styczyński.—II. W. Marczyński.—III. H. Jabłoński. Rs. 2.70.

Jeż T. T. Lat temu dwieście. Opowieść na tle dziejów Kroacji. 1.50.

Jokai M. Poruszymy z posad ziemię! Powieść w 4-ch częściach. Rs. 1.80.

Jordan. Gawędy w listach Jordana do Pana Jana, Serja nowa. Rs. 1.50.

Kaczkowski Z. Abraham Kitaj. Powieść z czasów Króla Jana, 2 t. Rs. 3.

Kraszewski J. I. Męczennica na tronie. Opowiadanie historyczue, 2 t. Rs. 2.

Skiba Wołody. Na paryzkim bruku. Powieść. Kop. 60.

Zacharjasiewicz J. Święty Jur. Powieść współczesna, 3 t. Rs. 2.40.

Na przesyłkę do każdego rubla dołączyć należy po kop. 10. 487r

---

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na Skład Główny następujące dzieła:

Chałubiński T. Dr. Enumeratio muscorum frondosorum Tatrensum.—Hucusque cognitorum. (Odb. z Pam. Fizyogr. Tom VI za 1886 r.)—Rs. 3.

Cwierczakiewicz L. — Cokolwiek bądź chcesz wyczyścić czyli porządki domowe.—Kop. 40.

Czarnowski St. J. — Postępy literatury perjodycznej.—Studjum z dziejów prasy, z mapą i ośmiu tablicami statystycznemi.—Kop. 90.

Heuze G. Trzoda chlewna. Przekład z 3-go wydania francuzkiego dokonany przez Studentów Instytutu Gospod. Wiejskiego i Leśnictwa w Nowej Aleksandrji. (Z 49 drzeworytami w tekscie). Rs. 1 kop. 20.

Kolberg Oskar. Mazowsze. Obraz etnograficzny. Tom III-ci.—Rs. 3.

Witkowski W. Zasady matematyczne muzyki, z 3-ma tablicami.—Rs. 1. 504r

---

Piotr Ś izyński

udziela lekcji tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym, wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych.—Adres: **ul. Piwna № 15,** za kościołem po-Agustjańskim w domu Sochaczewskiego. 495

ZAWIADOMIENIE.

Kantor służących pod firmą **J. Łuczyński** już od 2-ch lat nie egzystuje na Placu Zamkowym róg Piwnej. przeniesiony został pod № 6 Podwale na dole obok apteki. 527R

MAKUCHY LNIANE

po kop. 90 pud.

Makuchy konopne po kop. 60.

Oliwa roślinna i mineralna do maszyn **i Pokost;**

stale w każdej ilości do nabycia w fabryce na Szmulowiźnie (Praga) **St. Sikorski**, Warecka № 14. Warszawa. 491



OSTRYGI
Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 12r

Interes Fabryczno-Przemysłowy.

Posiadający do 4,000 rubli, może przystąpić do bardzo korzystnego interesu.—Wiadomość u J. Szwartza, Leszno № 10, od godz. 8-ej do 10-ej wieczór. 528R

Dzierżawa Donacyjna

1414 mórg, przy kolei, korzystna, na lat 10, z inwentarzem żywym i martwym, jest zaraz do odstąpienia.—Chmielna № 28 nowy, mieszkania 3. 409

LEKCJE BUCHHALTERJI 377

udziela gruntownie z upoważnienia władzy nauk. DAWISON.—Wspólna 40.

FABRYKA PARASOLI
LEOPOLDA KREUSCH.

egzystująca od lat 30 przy ulicy Nowy-Swiat, obecnie **przeniesiona na ulicę Świętokrzyzką róg Włodzimierskiej,** poleca wielki wybór od najtańszych do najwykwintniejszych **Parasoli, Parasolek** damskich i dziecinnych, z doborowych materjałów i starannie wykończonych, oraz przyjmuję wszelką **reperację i pokrycia,** z czem się poleca Szanownej Publiczności. 456

Tylko jeszcze sześć dni trwać będzie

WYPRZEDAŻ
W MAGAZYNIE
Karoliny Benjamin,

przy ulicy Niecałej № 8,

wysortowanych towarów, po cenach znacznie zniżonych, jako to:

Koronek, Wstążek, Woalek, Kreplis, Tiulów, Negliżyków, Żabotów, Haftów, Rękawiczek jedwabnych w różnych kolorach, **Gorsetów, Halek** kortowych i włóczkowych, **Kaftaników, Koszulek, Pantofli** filcowych. **Kamaszy** kortowych i włóczkowych, **Chustek, Szali, Okryć «Sortie de bal», Chustek jedwabnych, Szelek, Podwiązek.** 533R

WANDA

Erywańska Nr 16 (plac Zielony),

WYPRZEDAŻ

doroczna Koronek krajowych.

WIEDEŃSKA
Fabryka Kapeluszy
Słomkowych i Filcowych,

ulica Marszałkowska Nr 141,

Skład Fabryczny ulica Zielna Nr 36,

trzeci dom od ulicy Próżnej.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór Kapeluszy słomkowych na nadchodzący sezon letni wykończonych, podług najświeższych modeli.

Przy tem zawiadamia Szanowną Publiczność, ze fabryka przyjmuje

Kapelusze do prania i przerabiania,

które się uskuteczniа w jaknajkrótszym czasie.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 440R

Skład Materjałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464|5. obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyzką i Placem Zielonym,

mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.
Perfumy francuzkie na wagę.
Kredę z miętą do czyszczenia zębów.
Elixir do plukania ust.
Ultramarynę do bielizny.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
„ ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.
Glans amerykański do bucików.
Massy woskowe) w rozmaitych kolorach do zaprawy
„ terpentynowe) podłóg i posadzek.
Wszelkie materjały apteczne i przetwory chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.
Wina lecznicze i lekarstwa specjalne. •15R

LOMBARD PRYWATNY
KASSA ZALICZKOWA

ulica Widok № 17, wprost kolei Wiedeńskiej.

przeprowadza z innych Lombardów zastawy przeznaczone do sprzedaży z licytacji, z prolongatą nadal.—Zalicza na towary opłacającym cło na Komorze.—Wypożycza na biżuterję i wszelkie ruchomości wartościowe, codziennie od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu. 367r

---

SKŁAD SUKNA i KORTÓW
pod firmą

L. BLUMENTHAL,
Żabia Nr 3,

zawsze zaopatrzony wielkim doborem wszelkich wyrobów, poleca się Szan. Publiczności również wielkim wyborem

PLUSZÓW

różnego gatunku i koloru, oraz **Plaidów i Kortów plaidowych** na paltociki damskie.—**Ceny nizkie.** 469R

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w skutek nieakuratnego wypłacania przez dzierżawcę sklepów, antresoli i piwnic w domu Zarządu Wojskowego w Warszawie pod № 1245a, przypadającej za dzierżawę należności, odbedzie się w dniu 9 (21) Marca roku bieżącego 1887, o godzinie 12-ej zrana, w Warszawskim Okręgowym Zarządzie Inżynierskim, mieszczącym się w Warszawskiej Cytadeli Aleksandrowskiej w domu № 9,

jednorazowa stanowcza licytacja głośna,

z dozwoleniem składania i nadsyłania **deklaracyj opieczętowanych,** na **wydzierżawienie** lokalów powyżej wymienionych.

Termin dzierżawy od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) roku 1887 do 20 Grudnia (1 Stycznia) roku 188⁸/₉.

Vadium dające prawo przystąpienia do licytacji wynosi rs. 11,700, które po skończonej licytacji utrzymujący się przy dzierżawie uzupełnić winien w ciągu **ośmiu** dni do wysokości **półrocznej** summy dzierżawnej i oprócz tego, jako zabezpieczenie utrzymywania w porządku wydzierżawionych sklepów i mieszkań, złożyć będzie obowiązany osobne vadium w ilości **tysiąca** rubli.—W razie nie wypełnienia tego warunku, vadium złożone przed licytacją, pozostanie własnością skarbu i nowa licytacja na powyższą dzierżawę ogłoszoną będzie.

Vadium złożonem być powinno w gotowiźnie lub papierach procentowych, które przyjmowane będą po cenach następujących: Papiery Rządowe, w tej liczbie i Listy Likwidacyjne Królestwa Polskiego, po cenach przez prawo oznaczonych, Bilety zaś banków prywatnych, jakoteż Akcje i Obligacje, oraz bony udziałowe różnych Towarzystw i Kompanji, dozwolone przy składaniu kaucji w przedsiębierstwach skarbowych, po cenach perjodycznie na każde półrocze ustanawianych przez Ministerjum Finansów dla przyjmowania vadium w rozpłatach akcyzy za wódkę.

Przy składanych papierach procentowych obowiązująco znajdować się powinny wszystkie należące do nich talony i kupony nie ubiegłe.

Deklaracje opieczętowane, jakoteż podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, opatrzone stemplem ustanowionym, złożone być muszą przed rozpoczęciem licytacji, t. j. przed godziną 12 zrana, po upływie terminu, żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

Składający deklaracje wymienić obowiązani, iż warunki licytacyjne w zupełności im są wiadome.

Deklaracje opieczętowane, tak pod wzgledem wzoru, jako i treści, we wszystkich szczegółach zastosowane być powinny do art. 1909, 1910 i 1912. Tomu X Cz. I Zbioru praw Cywilnych, oraz do art. 39 Ks. XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych z roku 1869.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim w dniach posiedzeń biurowych od godziny 10 zrana do 3 po południu.

O rezultacie licytacji przedstawionem będzie do decyzji Warszawskiej Rady Wojskowo-Okręgowej. 470r

---

Znakomity gatunek
papierosów pod nazwą

„NOBLESSE"

wypuściła Fabryka tabaczna

A. N. Szaposznikowa
w Petersburgu,

po rs. 1 za 100 sztuk,

pakowane po **5, 10, 25 i 100** sztuk, które poleca Szanownej Publiczności.

Nabywać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 355R

PAPIER FAYARD et BLAYN

60 lat powodzenia, są dowodem skuteczności tego środka w leczeniu katarów, irytacji piersiowych, reumatyzmów, zwichnień, ran, oparzeń, odcisków i nagniotków pomiędzy palcami.—We wszystkich aptekach.—Hurtowa sprzedaż w Paryżu 30, ulica St. Merri.

Komisja Budowniczo-Gospodarcza
zawiadująca
budowaniem Koszar w mieście Pułtusku,

podaje mniejszem do wiadomości, iż w dniu 16 (28) Marca roku bieżącego, o godzinie 5-ej po południu, w lokalu Zebrania wojskowego w Pułtusku, odbędzie się **licytacja** na wykonanie robót piecowych w budujących się Koszarach; w dniu zaś następnym, t. j. 17 (29) bieżącego miesiąca Marca, w tymże lokalu, również o godzinie 5-ej po południu, będzie miała miejsce licytacja na dostarczenie przyborów do drzwi, okien i pieców, do tychże koszar potrzebnych.

Życzący podjąć się tych przedsiębierstw, odczytywać mogą warunki i przeglądać rysunki, oraz kosztorysy i wzory, w Kancelarji Komisji w mieście Pułtusku.

Osoby nieznane Komisji, oprócz złożenia wadjum określonego warunkami, przedstawić powinny poświadczenia Władz Cywilnych, że w zupełności na zaufanie zasługują. 477r

---

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połykania, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis **Guyot.**

Najdelikatniejszy żołądek znosi smołę w **Kapsułkach Guyota** *zawartą*

UWAGA: *Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać*

PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzechkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godzinie 11⅓ zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty 1890 r. piwnicy w domu № 406/7 w Warszawie, od rs. 154 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 16 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r, do takiejże datę 1890 r. piwnicy w domu № 406/7 w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium rs. 16 i na koszta ogłoszenia rs. 0, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 435r

---

NIE MA BÓLU ZĘBÓW
kto używa
Elixiru do zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW



Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE
w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku **1373** przez przeora **PIOTRA BOURSAUD**

Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów,"** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy **próchnienie zębów,** które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.*

Flakoniki 2, 4 i 8 fr. Proszku pudełko; 1 fr. 25, 2 i 3 fr. Pasta pudełko 2 fr.

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY; **SEGUIN** *3, ul. Huguerie 3,* **BORDEAUX**

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

Poszukuje się do nabycia

Maszyny parowej
z kotłem nowszej konstrukcji,

o sile 35 koni, używancj lecz w dobrym stanie. Oferty składać: **Alfred Grodzki w Warszawie.** 458R

Zakład Czyszczenia, oraz **sprzedaż Pierza i Puchu,**

istniejący od wielu lat przy ul. **Długiej** pod № 16/20, **wprost Cerkwi,** istnieje nadal z urządzeniem nowej ulepszonej Maszyny czyszczącej doskonale **pierze** używane. Tamże sprzedaje się też **Pierze** nowe **i Puch** w wielkim wyborze, po cenach możliwie nizkich, o czem przekonać się może każdy na miejscu. Z uszanowaniem

449 **A. STRANC.**

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka śpiewu, udziela lekcje. Nowolipie 30, m. 53. 4172

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 27, (stara poczta). Przyjmuje uczennice na naukę kroju—sukien i bielizny, koszykarstwa, tokarstwa, metaloryctwa, introligatorstwa, krawatów, rękawicznictwa, retuszerji, i t. d. Po zupełnem ukończeniu kursów wydawane będą patenta. 4173

Potrzebna francuzka do konwersacji, za mieszkanie, herbatę. Pańska 10, m. 39. 4409

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia Władzy Jan Danilewicz, autor. Ul. Chmielna 35. 4023

Potrzebny jest korepetytor, znający kurs szkoły realnej. Niecała 7, m. 14. 4441

Student uniwersytetu, wyższego kursu, poszukuje kondycyj zaraz, na wyjazd na wieś. Chmielna № 63, mieszkania 2, lub oferty składać można w kantorze Kurjera pod literami W. M. B. 658

Student uniwersytetu potrzebny jest, dla przysposobienia chłopca do 2-giej klasy gimnazjum, za mieszkanie i obiad. Wiadomość: Senatorska № 4, m. № 21. 4554

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Zielna 11, m. 21. 4565

Lekcje gry na cytrze, według metody przystępnej, udziela Bolesław Kowalski. Instytutowa № 8. 4567

Rosjanin student poszukuje lekcyj. Mazowiecka № 7, mieszk. № 1. 672

Na długie wieczory, gry towarzyskie zabawki, zajęcia, łamigłówki naukowe etc., poleca A. J. Wiśniakowski, w nowo otworzonym sklepie przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 16

Posady i prace.

Potrzebna panna uzdolniona do ubierania kapeluszy, na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość: Długa 9. Szmidel. 4446

Potrzebne panny i podręczne do kwiatów. Długa 9. Szmidel. 4447

Panny zdatne i podręczne do staników, potrzebne zaraz do pracowni sukien Stachurskiej, Krakowskie-Przedmieście № 40. 4537

Bona niemka z dobremi świadectwami, znająca się na szyciu, poszukuje miejsca. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. A.

Staniczarki zupełnie uzdolnione, potrzebne są do magazynu „Au Printenps," Erywańska № 9. 4490

Potrzebne panny do bielizny, maszynistki do maszyny Whel. Wil., kompletnie uzdolnione. Leszno № 12, mieszkania 3. 4453

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne do pracowni. Żurawia № 24. 4445

Potrzeba 3-ch praktykantów do ogrodownictwa. Zgłosić się dnia 25 Marca od godziny 1-ej do 6-ej po południu. Smolna, Instytut Oftalmiczny, szwajcar wskaże. 4438

Potrzebni są zaraz dwaj uczniowie do cukierni, w wieku lat 14 do 15, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadom.: Mazowiecka № 1 nowy. 4470

Człowiek młody, zdolny i obrotny, b. urzędnik, który podług dzisiejszej instrukcji policyjnej o prowadzeniu ksiąg meldunkowych zdał egzamin i otrzymał świadectwo z biura adresowego, mający przytem chlubne referencje i poparcia znanych i poważnych osób, poszukuje zarządu domem za skromne wynagrodzenie. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod adresem „Rządca."

Staniczarek zdolnych potrzeba zaraz. Marjańska № 3, mieszkania 10. 661

Uczeń farmacji z roczną praktyką, dobrze zaawansowany, poszukuje miejsca. Oferty „Farmaceuta." 4149

Urzędnik poszukuje zarządu domem, z kaucją i rekomendacją. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod N. N. 4088

Osoba w średnim wieku, znająca szycie i gospodarstwo wiejskie, poszukuje miejsca na wieś. Chłodna 28, w sklepie. 4158

Potrzebny jest subjekt handlowy z rekomendacją, obeznany z interesem papierowym. Oferty należy składać w hotelu Drezdeńskim u szwajcara. 4317

Kucharka zdolna i uczciwa potrzebna od 1-go Kwietnia. Wiejska № 3, wiadomość u stróża. 4288

Chemik poszukuje zaraz jakiegobądź zajęcia, wymaganie skromne; posiada referencje. Oferty „Chemik" w kant Kurjera. 4308

Potrzebna zdolna kucharka do małej familji. Ogrodowa 15, mieszkania 2. 659

Potrzebną jest kobieta nie młoda, inteligentna, do zarządu domem. Wiadomość u właściciela domu od godziny 3-ej do 6-tej, ul. Ogrodowa № 47. 4460

Francuzka wykształcona, w pewnym wieku, pragnie się umieścić do towarzystwa dorastających panienek. Wiadomość: Nowy-Świat 49, mieszkania 19. 4457

Potrzebne natychmiast kompletnie uzdolnione panny do staników i spódnic. Orla 6, mieszkania 22. 4573

Osoba w średnim wieku, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domem lub też zaopiekowaniem się dziećmi. Oferty składać: ulica Elektoralna № 41, stróż wskaże. 4581

Potrzebnym jest ekonom, dobry rolnik, pilny, energiczny, z dobremi świadectwami.—Wiadomość: Wielka № 45, u rządcy. 4584

Potrzebny jest praktykant gospodarczy, ukończywszy najmniej 5 klas, z przyzwoitej familji, do majątku położonego niedaleko Warszawy. Wiadomość: Długa № 17, w sklepie wyrobów tytuniowych. 4560

Potrzebne dwie prasowaczki do pralni bielizny. Świętokrzyzka № 18. 4585

Osoba udoskonalona szyć na maszynach, kroju, krawieczczyźnie, poszukuje zajęcia.—Wiadomość: kiosk, Zielna. 4595

Zaraz potrzebna panna gruntownie obeznana z interesem niciarsko-norymberskim.—Świadectwa tutejszych znanych firm wymagane. Oferty składać w biurze ogłoszeń pp. Raichman i Frendler pod lit. Z. R. 673

Panny uzdolnione w krawieczczyźnie, potrzebne są zaraz. Pawia 7, mieszk. 5. 4558

Osoba młoda, inteligentna, która świeżo ukończyła kurs buchhalterji, poszukuje miejsca buchhalterki lub kasjerki. W razie potrzeby złożyć może poręczenie wiarogodnych osób. Krucza 24, mieszkania 4. 4557

Potrzebne panny zdolne do pracowni okryć damskich. Karmelicka № 17, m. 10. 4562

Osoba inteligentna posiadająca języki: francuzki i niemiecki, muzykę, krawieczczyznę i gospodarstwo domowe, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Marszałkowska № 88, sklep kolonjalny. 4564

Panienki do lat 14 potrzebne do fabr. wyrobów papierowych „Papeterie," Sewerynów

Chłopiec 16-letni, chrześcianin, pragnie umieścić się choćby za mieszkanie i życie tylko w sklepie lub jakimkolwiek interesie.—Oferty w kant. Kurjera dla Sosińskiego. 4566

Potrzebna niemka, bona, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i szyciu. Żurawia 33 mieszkania 2 4570

Uzdolniona prasowaczka poszukuje miejsca na stałe w domach prywatnych. Ulica Hoża № 64. 4551

Osoba która skończyła 4 klasy, znająca krawiecczyznę, życzy sobie miejsca opieki nad dziećmi. Rekomendacja na ul. Złotej 2, mieszkania 9, od godziny 10 do 11. 4555

Potrzebna zaraz w Kutnowskie kobieta w w średnim wieku, do gotowania, prasowania i zajmowania się gospodarstwem. Chłodna № 32, mieszkania 24, od 1-ej do 4-ej. 4506

Panny do maszyny do staników i spódnic.— Marszałkowska, róg Rysiej № 144, do magazynu Reichelt. 4543

Uczeń do księgarni odpowiednio w naukach przynajmniej 4 klasom odpowiadających, może znaleźć miejsce odpowiednie. Wiadomość w księgarni Maurycego Orgelbranda, na wprost posągu Kopernika. 669

Osoba w średnim wieku, znająca się dokładnie na kuchni, praniu, prasowaniu, domowem gospodarstwie, szyjąca na maszynie, poszukuje zajęcia. Ulica Nowolipie № 14, od 4 do 7-mej w wieczór, w pralni. 4549

Młodzieniec lat 16. skończywszy 4 klasy, życzy przyjąć miejsce w sklepie, fabryce. Nowolipie 30—53. 3760

Kupno i sprzedaż.

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, portjery, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 564

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże.

W Borkowicach przez Przysuchę, jest do sprzedania 800,000 flancy sosnowej jednorocznej b. pięknej, po 30 kop. za tysiąc na miejscu, w razie większych zamówień odstawa do st. dr. Iwan. Dąbrow. Końskie lub Opoczno.

Narczki, obrusy szydełkowe, tanio. Śliska № 54/40, mieszkania 13. 4466.

Kareta jest do sprzedania, zupełnie nowa, dwu-osobowa, za bardzo przystępną cenę.— Wiadomość: Ogrodowa № 12/16, u stróża. 4330

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych, fortepian fabryki Hoferta i dwa duże lustra w złoconych ramach. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 64, stróż wskaże. 4304

Biurko, zegar, starożytne, meble, do sprzedania. Nowa-Praga, wiadomość u właścicielki domu Kwiatkowskiej. 4305

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów Makow, Solna 18. 4181

Meble, lustra, otomana, bufet, stół duży, lampy. Wiadomość od godziny 2—5, Nowy-Świat 12, mieszkania 3. 4297

Klacz wierzchowa 6-letnia, szpakowata, pół krwi arabskiej, dobrze ujeżdżona (także pod siodło damskie), tanio do sprzedania. Wiadomość w ujeżdżalni Krauzego, Żurawia 47. 602

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio szafa orzechowa, szafka, biurko, umywalka, stół, firanki i inne rzeczy. Nowogrodzka 27, mieszkania 19. 647

Szafy orzechowe rozbierane, u stolarza. Ul. Twarda 15/23, wprost Ciepłej. 4454

Dog do sprzedania za cenę przystępną. Mostowa № 6, mieszkania 29. 4429

Maszyna do szycia do sprzedania. Nowolipie 70—74, mieszkania 7. 4427

Do sprzedania dolmany: aksamitny i adamaszkowy, kaftany, suknie, oraz kołdra atłasowa. Nowy-Świat 41, mieszk. 15. 3959

Meble najtaniej! Garnitur stylowy 75 rubli, czarny 125 otaz wielki wybór mebli nowych używanych. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyzkiej. 4193

Fortepiany krótkie: Hoffera rs. 250, Zakrzewskiego 170. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli, Nowy-Świat 62. 4249

Do sprzedania garnitur mebli francuzki, fortepian ozdobny inkrustowany i 2 pastele Maleszewskiego. Bracka № 20, mieszkania 7, na dole. 4167

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje przyjmuje. Karwowski, ul. Leszno 21. 4421

Z powodu wyjazdu sprzedaje garnitury mebli: stołowy, gościnny. Złota 22, m. 4. 4406

Pianino czarne z pięknym tonem, z powodu wyjazdu oddane do sprzedania. Chmielna 7. Nowicki. 4356

Fortepian sprzedaję ratami, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuję. Ulica Nowy-Swiat 47. 3955

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwintnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 4536

Byków 800 do sprzedania. Dobra Wały, przez Kutno. 670

Za bezcen do sprzedania! Zegar i biurko grające, obrazy, akwarelle i różne starożytności. Leszno 39, mieszkania 13. 3425

Hygieniczny piernik słodowy, chleb miodowy (Pumpernikch), zalecany przez lekarzy na wszelkie dolegliwości żołądka, oraz cierpienia hemoroidalne, wzmacnia i reguluje żołądek u osób słabych i wątłych dzieci. Również pierniki i miód na słoiki, dostać można w fabryce pierników „Złoty Ul," Nowy-Świat 7.

Kassa № 7, Fryderyka Wiese, z podwójnemi drzwiami, jest do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 671

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 4594

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie i różne inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga sień, mieszk. 11. 4593

Pinczerki są do sprzedania. Ul. Hoża № 13, mieszkania 17. 4544

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty." 652

Sanki petersburskie nowe z przyczyny braku miejsca tanio do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 11. 4553

Maszynę Whellera Wilsona mało używaną pozostawiono do sprzedania tanio u mechanika Bansleben, Krakows.-Przedm. № 57. 4590

Interesa handl. i majątk.

Ktoby miał do sprzedania nie wielki interes przemysłowy w cenie 2 do 3 tysięcy rubli, zechce nadesłać adres wraz z opisem rodzaju przedsiębiorstwa do kantoru Kurjera Warsz. dla K. D. 2,000. 640

Dom murowany do sprzedania na dogodnych warunkach tanio lub zamiana na sumę.— Wiadomość u adw. przys. Bedlickiego, Świętojerska № 16. 4475

Rubli 11,000 żądane są na majątek ziemski w gub. Lubelskiej, rozległości 20 włók, zaraz po towarzystwie. Wiadomość: Złota № 63, mieszkania 14, do 10-tej rano i od 3-ej do 5-ej po południu. 4457a

Na dogodnych warunkach do sprzedania, zamiany lub wydzierżawienia grunta za rogatką Wolską, na Czystem, na wprost frontu nowo-budującej się fabryki gazu; oraz domy w Lublinie: jeden na Krakowskiem-Przedmieściu, drngi na Podwalu tak zwany „Klasztor" z placem łok. □ 60,000, przydatny na fabrykę lub zakład przemysłowy. Na 1-szy № potrzeba rs. 15,000. Wiadomość: Nowy-Świat № 2, 1-e piętro, u dentysty Dowgwiłło. 3441

Tanio do sprzedania 2,029 łokci □ placu, blizko kościoła św. Aleksandra. Pośrednictwo wyłączone. Żurawia № 12, m. 4. 4192

Na dogodnych warunkach do odstąpienia zaraz sklep duży kolonjalno-dystrybucyjny, z porządnem urządzeniem, z towarem lub bez. Wiadomość w sklepie, Bracka № 5. 4165

Dom życzy się nabyć od rs. 10—40,000 w m. Warszawie. Wiadomość Mazowiecka 16, w składzie maszyn. 590

Plac pod budowę letnich mieszkań w Grodzisku po kop. 10 za łokieć kwadr., do sprzedania. Wiadomość na miejscu u p. Radü.

Pacht 40 krów, w gubernji Wołyńskiej, przy granicy Królestwa, blizko kolei. Zgłosić się pocztą pod adresem J. G. stacja Dubienka, wieś Ziemlica. 4426

Zaraz jest do sprzedania sklep z zabawkami i koszykami. Wiadomość: Marszałkowska, róg Chmielnej № 107, w takimże sklepie. 4450

Do sprzedania majątek włók 17, przy kolei pod Warszawą, bez służebności, po 500 rs. włóka. Leszno 61 (57), m. 5, od 2—4. 4459

Poszukuje kapitalisty, jako czynnego lub cichego wspólnika z 10,000 do 15,000 rs., do uruchomienia fabryki artykułu codziennego ogólnego spożycia. Kapitał znaczne korzyści hypoteczne gwarantuje. — Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Zgoda."

Plac dziedziczny 3,932 łokci kwadratowych przy ulicy Litewskiej, między Marszałkowską a aleją Szucha, tanio do sprzedania. Krucza № 38, u właściciela. 654

Warsztat ślusarsko-mechaniczny, szczególnie na reperację maszyn do szycia, w najkorzystniejszym punkcie miasta (pryncypalnej ulicy) od wielu lat istniejący, z wyrobioną klijentelą, z powodu słabości właściciela i potrzeby wyjazdu na wieś jest do sprzedania.— Życzący kupić, zechce złożyć ofertę w kantorze niniejsz. pisma pod wyrazem „Warsztat."

Dom z oficyną, murowane, z dochodem stałym rs. 6,000 rocznie, do sprzedania za 46,000, potrzeba do kupna 24,000. Wiadomość: Leszno № 80, m. 7, od 5 do 7 wieczorem. 4548

Do sprzedania fabryka dobrze procentująca, gdzie robota kosztuje o połowę taniej jak drugich fabrykantów i konkurencja z nią jest prawie niemożliwa. Kapitału potrzeba od 1,500 do 2,000 rubli. Adresy przyjmuje administracja Kurjera pod lit. L. A. 4556

Dom piętrowy murowany, z obszernym placem, oficynami drewnianemi, do sprzedania w Skierniewicach za 5,500 rubli. Połowa szacunku wymagalna. Długów żadnych. Wiadomość: stacja kolei Wiedeńskiej Ruda, F. Chyliński. 4563

Z powodu słabości jest do sprzedania sklep wiktuałów oraz magle. Róg Twardej i Żelaznej, od Twardej № 49, a od Żelaznej 31.

Bardzo dobry interes jest do objęcia na wsi w miejscowości gdzie jest fabryka cukru i gorzelnia. Wiadomość: Żurawia № 3, m. 2.

Do wydzierżawienia w powiecie Kutnowskim na lat 9 folwark w glebie pszennej, rozległości morgów 320. Bliższe szczegóły: Chłodna № 32, mieszkania 24, od 1—4. Tamże potrzebny rządca z kaucją rubli tysiąc. 4507

Do sprzedania dom z drzewa wyborowego, długości łok. 30, szerokości łok. 20, wysokości zrąb łok. 5, z dostawą do Warszawy za rs. 750. Wiadomość: Leszno 80, m. 31. 4592

Zakład fotograficzny egzystujący od lat 14, na dogodnych warunkach jest do wydzierżawienia lub sprzedania w m. pow. Zamościu, gub. Lubelskiej. Tamże do sprzedania plac pod budowę domu 798 łokci □. Bliższa wiadomość: ulica Złota № 37 nowy, m. 13. 4586

Potrzebny jest kapitał 5,000 rs. na 1-szy № po towarzystwie dóbr w gub. Warszawskiej. Oferty pod lit. K. Ł. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 4559

Dom murowany złożony z 6 do 8 pokojów z ogródkiem, żądany do nabycia na przestrzeni pomiędzy ulicami: Marszałkowską, Okopową, Twardą, i Koszykową. Oferty piśmienne z opisem i warunkami należy składać w admin. Kurjera Warsz. pod lit. O. A. T.

Dobra do sprzedania przy granicy austryjackiej, 76 włók czarnoziemiu, pałac o 16 pokojach przy parku, zabudowania murowane, las staro-drzewowy 16 wł., dochód z młyna, rybołówstwa, z propinacji i z owoców do 3,200 rs., wysiew żyta 300 k., pszenicy 320 k. Wiadomość w domu pod № 66, przy ulicy Twardej, mieszkania № 2. 4164

Rs. 2,000 potrzeba na nieruchomość bez długu, składającą się z 3-ch domów z zabudowaniem i placem obszernym, z ogródkiem i nowo założonym sadem, w miejscu bardzo ładnem i uroczem, na świeżem powietrzu, godzinę jazdy koleją Nadwiślańską od Warszawy, na dogodnych warunkach dla pożyczającego; również może być sprzedaną. Wiadomość u p. obrońcy Aleksandra Sawickiego, ul. Ślepa wprost Kapitulnej № 12, do 10-ej rano i od 4—8 po południu. 622

Lokale.

Mieszkanie złożone z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnic, z gazem i wodociągiem do wynajęcia za kontraktem, od 1-go Kwietnia do 1-go Października r. b., kwartalnie rs. 120. Wiadomość: Jerozolimska 25, mieszkania 11. 4439

Zaraz do odstąpienia piękny salonik z meblami, przy poważnej kobiecie, dla przyzwoitej osoby. Wiadomość w pałacu hr. Augusta Potockiego № 32. 4480

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-gie piętro, front, cena rs. 340 rocznie, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Tamka 16. 4175

Sklep jeden z największych w Warszawie o dwóch dużych oknach, wraz z kantorem, składami dwupiętrowymi, z windą, wozowniami i t. d., razem lub oddzielnie do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Miodowej № 15 nowy policyjny. Bliższa wiadomość w biurze właściciela domu. 598

Od 1-go Kwietnia potrzebne są dwa pokoje, w okolicy Placu Teatralnego, Krakowskiego-Przedm., Mazowieckiej, Miodowej Długiej i innych ulic blizkich tej dzielnicy miasta. Adres: Senatorska № 8, mieszkania 6. 4290

Letnie mieszkanie. W Dziekanowie 14 wiorst od rogatek Marymonckich, nad samą Wisłą, są do wynajęcia dwa mieszkania, po 3 pokoje wraz z kuchniami, lub jedno o 7-u pokojach we dworze, wśród ogrodu. Nabiał wszelki, warzywo, owoce, drób' na miejscu, łatwa komunikacja z Warszawą, na żądanie konie i powóz, lub stajnia na konie wraz z ich utrzymaniem. Wiad. mleczarnia, Nowy-Świat 12.

Potrzebny lokal na piekarnię, w budynku murowanym, jeśli można w osobnym domku, na parterze, lub w widnej suterynie, o 4-ch dużych pokojach i 5-u pokojach na mieszkanie, ze stajnią, wozownią i komórką, oraz piwnicą, w niebardzo oddalonej stronie od środka miasta. Wiadomość w sklepie p. Zubrzyckiego, Leszno № 63. 4309

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do 9½ rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 425

Tanio do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. trzy pokoje suche i widne, z alkową, kuchnią, piwnicą i górą, przy ulicy Senatorskiej № 8/459.

Do wynajęcia pokój z fortepianem, przy familji, dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Przyjmuję również osoby, życzące się egzercytować na fortepianie, na bardzo przystępnych warunkach. Karmelicka № 30, mieszkania 8. 4123

5 pokojów, pierwsze piętro, od Kwietnia. Wspólna 4, od placu. 3577

Pojedyńczy, wyższego ukształcenia, życzy zamieszkać razem z kimś, również pojedyńczym, na wspólny koszt. Porozumienie lit. M. S. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

W Ciechocinku sklep obszerny, z wszelkiemi przyrządami, jednym pokojem umeblowanym i kuchnią, w dobrem miejscu położony, jest do wynajęcia na całe lato, za przystępną cenę. Wiadomość w Warszawie, ulica Śliska № 50, m. № 36, u Piaskowskiego. 4282

Apartament obszerny, na parterze, z ogrodem do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość: Wiejska № 1, u rządcy domu. 4287

Pomieszczenie dla nauczycielek z pościelą, całodziennem utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 4393

Do wynajęcia od Wielkiej-Nocy sklep na pieczywo, wędliny, przy ulicy Dobrej № 22, gdzie wojsko stoi. Wiadomość w sklepie Potrzebskiego, Nowy-Świat № 29. 4364

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za bardzo przystępną cenę: sklep wielki z mieszkaniem lub bez,—lokale różne na 1, 2 i 3-m piętrze, złożone z 2, 3, 4 i więcej pokojów z wszelkiemi wygodami, od 190 do 400 rs. rocznie, a także pokoje kawalerskie po 7 rs. miesięcznie. Śliska 50, wiadomość na miejscu, najlepiej między 3-ą a 6-tą wieczorem. 643

Pokój duży, z meblami. Ulica Wielka № 52, mieszkania 2. 4502

Pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, usługą. Twarda 38, mieszk. 8. 4285

Odnajmuje w każdym czasie jeden lub dwa pokoje. Twarda 6, mieszk. 41. 4550

Apartament, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od św. Jana r. b. na 1-m piętrze (Bel Etage), złożony z 9-u pokojów, z balkonem, terrassą, przedpokojem, korytarzem, kuchnią, łazienką, pomieszczeniem dla służby i wszelkiemi wygodami, świeżo odrestaurowany, w domu Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 58. 4512

Salon z pokojem, elegancko umeblowane, z opałem, usługą i samowarem, tanio do wynajęcia. Chmielna № 5, mieszk. 4, drugi dom od Nowego-Światu. 4574

Pokój do wynajęcia. Nowolipie № 22, mieszkania 10. 4575

4 lub 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarki, rocznie lub półrocznie, cena przystępna. Żurawia 33. 4571

Letnie mieszkania doktora Koralkiewicza w pobliżu st. Wołomin, Petersburskiej kolei, w zdrowotnej miejscowości. Kąpiel i pomoc lekarska w miejscu. Adres: dr. Koralkiewicz w Wołominie. 3432

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer," Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 3478

Robota sukni z podszewkami 5 rs. w pracowni „Emilji," Plac św. Aleksandra № 12.

Czyszczenie starych, oraz sprzedaż nowych pierzy i puchu w zakładzie istniejącym od lat 20-tu na Długiej № 20, wprost cerkwi, bez przerwy się odbywa i odbywać będzie. 4061

Dla młodych panien fortepian do egzercytowania. Wiadomość: Sienna № 17, stróż wskaże. 4279

Rs. 3. Pomieszczenie przy familji, dla panienki przyzwoitej, fortepian. Nowolipie 30—53. 3761

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia zaraz lokal złożony z 6-u pokojów, oraz do sprzedania różne meble, porcelana, szkło, konie i powozy. Instytutowa № 6, m. 4. 4552

Mieszkanie składające się z dwóch pokojów i kuchni, suche i widne, na 2-m piętrze, od frontu, do odstąpienia, z powodu wyjazdu do Cesarstwa po wojskowym, od Wielkiej-Nocy. —Tamże są różne meble do sprzedania. Tamka № 21 nowy, mieszk. 9. 4547

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby interesowane. Marjańska 1. 4588

Nagrody rs. 2. We środę 16, o 8-ej wieczorem idąc ulicami: Próżną, Erywańską, Wierzbową do Towarzystwa Muzycznego, lub wracając Królewską do Próżnej, zgubiono 4 klucze na kółku żelaznem. Znalazca zechce zwrócić na ulicę Wolność № 1, do właściciela.

Zaginął kwit № 23210 S. S. na ulicy Franciszkańskiej mieszkającego pod № 8 nowym, na zastaw w Lombardzie, przy ulicy Mazowieckiej. 4580

Mopsik szary, z obróżką i znakiem № 1877 wybiegł w sobotę z domu, Szkolna 7, (Marszałkowska 142). Za odprowadzenie Marszałkowska 142, mieszkania 4, nagrody rubli 5.

Nagrody rs. 1. We wtorek dnia 15 b. m. przed wieczorem wybiegł z domu przy ul. Marszałkowskiej № 90, m. 13, piesek trzymiesięczny, kudłaty, biały, w czarne łatki, koło lewego oka sierść czarna, koło prawego biała. Kto odprowadzi pod powyższy adres, otrzyma nagrodę. 4477

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Марта 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawca Gustaw Gebethner.